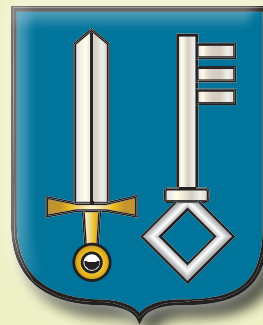


Szanuj przeszłość, przyszłość oddaj Bogu
Uczciwie pracuj na rodzinnym progu

ISSN 1428-068X

Wiadomości Brzosteckie



www.wiadomoscibrzosteckie.pl

PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI BRZOSTECKIEJ, RADY MIEJSKIEJ ORAZ CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA W BRZOSTKU



Fot. Jakub Batycki

Zmodernizowany odcinek drogi „na Marchot” w Gorzejowej

W NUMERZE:

- LOKALNE LINIE AUTOBUSOWE – ROZKŁAD JAZDY s. 4
- HARMONOGRAM ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH s. 6
- INWESTYCJE NA DROGACH POWIATOWYCH s. 7
- RATOWANIE PAMIĄTKOWYCH NAGROBKÓW s. 8
- W SKRÓCIE s. 10
- ODPUST PARAFIALNY W SIEDLISKACH-BOGUSZ s. 12
- GENEALOGIA ALEKSANDRA GRYGLEWSKIEGO s. 13
- PIERWSZOKLASIŚCI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W BRZOSTKU s. 20
- GAZYFIKACJA OPACIONKI I JANUSZKOWIC s. 25
- PRZEDSZKOLAKU, ODBIERZ WYPRAWKĘ CZYTELNICZĄ! s. 35

NR 9-10 (280) ROK XXXI
wrzesień
październik 2020
cena 1,50 zł



Jak zmieni się obszar przy ulicy Stara Droga?

Twój głos jest ważny!

Konsultacje społeczne dotyczące sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Brzostek i Zawadka Brzosteczka

Spotkania konsultacyjne:

- sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Brzostku – wejście od strony parkingu

w październiku w dniach: **20, 22, 27, 29**

w listopadzie w dniach: **3, 5, 10, 12**

we wtorki w godzinach – 9:00–11:00

w czwartki w godzinach – 13:30–15:30

Mobilny punkt konsultacyjny:

- namiot konsultacyjny na placu targowym przy ul. Szkotnia

21 i 28 października

oraz 4 listopada

w godzinach – 10:00–12:00

więcej informacji: www.brzostek.pl

zakładka „Konsultacje”



Urząd Miejski
w Brzostku



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



BRZOSTEK
KONSULTACJE
SPOŁECZNE



BURMISTRZ BRZOSTKU INFORMUJE

1. Ponad pół miliona złotych pozyskanych przez Gminę Brzostek z Funduszu Inwestycji Lokalnych zostanie przeznaczone na przebudowę drogi gminnej nr 106122 w Grudnej Górnej „na Kujawy”. Na odcinku 985 m droga zostanie przebudowana do parametrów klasy technicznej D – powstanie jezdni bitumiczna o szerokości 3,5 m (wraz z dwiema mijankami o szer. 5 m). W ramach prac ponadto zostaną wyremontowane przepusty, umocnione skarpy i dna rowów oraz wykonane pobocza i zjazdy. Czekamy na rozstrzygnięcie przetargu, by móc wyłonić wykonawcę prac. Roboty bitumiczne zakończą się przed 16 listopada, a reszta prac przed 15 grudnia br.



2. Zakończyły się prace modernizacyjne odcinka drogi „na Marchot” w Gorzejowej. Za 84 tys. zł wykonano nową podbudowę oraz pobocza i zjazdy na odcinku 610 mb. 80% wartości prac zostało sfinansowanych z dotacji Urzędu Marszałkowskiego ze środków związanych z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych. Prace wykonała firma RIVER-BUD Piotr Pakla z Czudca.
3. Trwają prace przy przebudowie drogi gminnej Grudna Dolna – Głębikówka. Do tej pory wykonano znaczną część prac ziemnych i związanych z odwodnieniem drogi. W najbliższym czasie wykonawca rozpocznie przebudowę konstrukcji drogi, co może się wiązać ze znacznymi utrudnieniami na przebudowywanym odcinku. Prace postępują zgodnie z zakładanym harmonogramem i wszystko wskazuje na to, że zakończą się przed terminem.



4. Zakończono prace przy odnowieniu cmentarza wojennego w Bukowej. Dzięki 173 tys. zł dotacji pozyskanej przez Gminę Brzostek z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich cmentarz w Bukowej odzyskał dawny wygląd. W ramach prac wykonano konserwację pomnika głównego, 28 cokołów betonowych wraz z krzyżami i tabliczka-



mi, odtworzono 22 mogiły oraz konserwację kapliczki znajdującej się poniżej cmentarza. Ponadto odtworzono alejki i ogrodzenie cmentarza. Całość prac opiewających na łączną kwotę 271.830,00 zł wykonał URB Grzegorz Dziezdzic z Tarnowa. Prace realizowane były w ramach operacji „Ochrona zabytków i budownictwa tradycyjnego” w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich” ze współfinansowaniem z PROW.



5. W tegorocznym naborze wniosków w ramach Funduszu Dróg Samorządowych Gmina Brzostek zgłosiła chęć realizacji dwóch zadań drogowych:
 - Budowa odcinka drogi gminnej łączącego ul. Gryglewskiego z ul. Okrągłą,
 - Przebudowa drogi nr 106131 w miejscowości Kamienica Górna – Granice w km 0+600-1+495.
 Pierwsze zadanie zakłada - w przypadku przyznania dofinansowania - budowę w pełni normatywnego odcinka drogi o długości 628 m (wraz z chodnikiem, oświetleniem), która połączy od tej strony Brzostek ze stadionem na ul. Okrągłej. Drugie zadanie to przebudowa najbardziej zdegradowanego odcinka (895 mb) drogi „na Granice” w Kamienicy Górnej. Przebudowa zakłada odtworzenie poszerzenie drogi do 3,5 (na mijankach do 5 m), wzmocnienie podbudowy, wykonanie nowej nawierzchni bitumicznej oraz odtworzenie przepustów, skarp i rowów. Łączna wartość obu zadań to przeszło 4 mln zł. W przypadku przyznania dofinansowania prace ruszą w przyszłym roku.
6. Gmina Brzostek przy aktywnym wsparciu radnej Agnieszki Maduzi złożyła w ramach Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 wniosek o dofinansowanie zadania pn. „Budowa drogi gminnej łączącej ul. Gryglewskiego z ul. Furgalskiego w Brzostku”. W przypadku pozytywnej oceny wniosku, do końca 2022 r. może powstać odcinek drogi o dł. 175 m prowadzącej m.in. do Zakładu Energetycznego. Liczę, że również ten wniosek Wojewoda Podkarpacki oceni pozytywnie i przyzna Gminie dotację we wnioskowanej wysokości 516 tys. zł.
7. Trwają prace projektowe związane z rozbudową drogi gminnej nr 106135R Przeczycza-Skurowa na odcinku od centrum Skurowej do drogi powiatowej Brzostek-Brzyska. Przedsięwzięcie ma na celu przede wszystkim poszerzenie drogi do właściwych parametrów. W przyszłym roku powinniśmy mieć gotową dokumentację projektową i pozwolenie na budowę – dzięki czemu będziemy mogli starać się o dofinansowanie inwestycji. Dziękujemy pani sołtys Bożenie Bartnik za szczególne zaangażowanie w projekt, zwłaszcza za nieodpłatne przekazanie działki pod przyszłą rozbudowę skrzyżowania z drogą powiatową.
8. Gmina Brzostek pozyskała 54 112,20 zł dofinansowania w ramach Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Umowa w tej sprawie pomiędzy gminą a Wojewodą Podkarpackim podpisana

Dokończenie na str. 4

Dokończenie ze str. 3

została 25 sierpnia br. W związku z dofinansowaniem oraz przy wykorzystaniu środków budżetu gminy uruchomione zostały z początkiem września trzy linie autobusowe na trasach:

- 1) Brzostek - Opacionka - Januszkowice - Klecie - Bukowa - Brzostek,
- 2) Brzostek - Zawadka Brzosteczka - Kamienica Dolna - Gorzejowa - Siedliska Bogusz - Smarżowa - Głobikówka - Smarżowa - Siedliska Bogusz - Grudna Dolna - Grudna Górna - Grudna Dolna - Smarżowa - Bączalka - Kamienica Górna - Wola Brzosteczka - Nawsie Brzosteckie - Brzostek,
- 3) Brzostek - Zawadka Brzosteczka - Przeczycza - Skurowa - Brzostek.

Na każdej z powyższych tras realizowane będą od poniedziałku do piątku po 3 kursy dziennie. Rozkład jazdy publikujemy na kolejnych stronach „Wiadomości Brzosteckich” oraz na stronie www.brzostek.pl.

Jest to program pilotażowy, który ma dostarczyć informacji na temat zapotrzebowania na poszczególnych liniach oraz pozwoli ustalić optymalne trasy i godziny odjazdu autobusów.

Jeśli program dotacji udzielanych za pośrednictwem Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego będzie kontynuowany w przyszłym roku, samorząd gminny ponownie będzie starał się o przyznanie tych środków.

9. 6 jednostek OSP z terenu naszej gminy - z Brzostku, Grudnej Dolnej, Siedlisk-Bogusz, Zawadki Brzosteczkiej, Nawsia Brzosteckiego i Skurowej - pozyskało dofinansowanie w łącznej kwocie ok. 70 000 zł ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pozostałe ok. 10% funduszy jednostki były zobowiązane wnieść jako wkład własny. Te pieniądze na wniosek Burmistrza Brzostku i Prezesa Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP zostały zabezpieczone przez Radę Miejską w budżecie gminy.

Gratulujemy Druhnom i Druhom pozyskania środków na zakup niezbędnego sprzętu służącego ratowaniu życia, zdrowia i mienia naszych mieszkańców. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami na podobne wsparcie w zakresie wkładu własnego do pozyskanych dotacji będzie mogła liczyć każda jednostka OSP w gminie Brzostek.

Burmistrz Wojciech Staniszewski

ŚWIADCZENIE USŁUG W ZAKRESIE TRANSPORTU ZBIOROWEGO O CHARAKTERZE UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ NA TERENIE GMINY BRZOSTEK

Rozkład ważny od 11.09.2020 r.

Nazwa linii:

Brzostek-Brzostek przez: Skurowa

			Numer kursu Oznaczenia Rodzaj kursu	566 D n ZW	567 D n ZW	568 D n ZW
Km	Odł	Lp	Dworce i przystanki			
0	2,0	1	Brzostek Rynek. o	08:05	11:00	15:55
2,0	1,1	2	Zawadka Brzosteczka.	08:08	11:03	15:58
3,1	1,7	3	Przeczycza Skrzyżowanie.	08:09	11:04	15:59
4,8	0,8	4	Przeczycza	08:11	11:06	16:01
5,6	1,1	5	Przeczycza Rzeki.	08:12	11:07	16:02
6,7		6	Skurowa. p	08:13	11:08	16:03
6,7	1,1	7	Skurowa. o	08:15	11:10	16:05
7,8	0,8	8	Przeczycza Rzeki.	08:16	11:11	16:06
8,6	1,7	9	Przeczycza.	08:17	11:12	16:07
10,3	1,1	10	Przeczycza CPN.	08:19	11:14	16:09
11,4	2,0	11	Zawadka Brzosteczka.	08:21	11:16	16:11
13,4		12	Brzostek Rynek. p	08:23	11:18	16:13
		13	Prędkość techniczna	67,0	67,0	67,0
		14	Prędkość komunikacyjna	44,7	44,7	44,7

Rozkład ważny od 11.09.2020 r.

Nazwa linii:

Brzostek-Brzostek przez Januszkowice

			Numer kursu Oznaczenia Rodzaj kursu	584 D n ZW
Km	Odł	Lp	Dworce i przystanki	
00		1	Brzostek Rynek. o	10:30
1,5	1,5	2	Brzostek Podklecie	10:32
2,2	0,7	3	Klecie Szkoła	10:34
4,9	2,7	4	Bukowa.	10:38
5,2	2,3	5	Klecie	10:41
7,7	0,5	6	Klecie Stawiska	10:42
8,6	0,9	7	Klecie Markosie	10:44
9,5	0,9	8	Januszkowice Tucznia.	10:46
10,1	0,6	9	Januszkowice Kościół.	10:48
10,8	0,7	10	Opacionka Klub.	10:49
12,2	1,4	11	Januszkowice Piaski	10:51
13,8	1,6	12	Opacionka Klub.	10:53
15,4	16	13	Brzostek ul. Słoneczna II.	10:58
16,7	13	14	Brzostek ul. Słoneczna I.	10:59
17,9	1,2	15	Brzostek Rynek. p	11:01
		16	Prędkość techniczna	43,8
		17	Prędkość komunikacyjna	34,6

Data i dane osoby zarządzającej transportem Gustaw Fediów

Oznaczenia:

D - kursuje od poniedziałku do piątku (oprócz świąt)

n - nie kursuje w Wielką Sobotę oraz w dniach 24 i 31 XII

Rodzaje kursów:

zw - kurs zwykły

Rozkład ważny od 11.09.2020 r.

Nazwa linii:

Brzostek-Brzostek przez Grudna Górna - Siedliska-Bogusz

Numer kursu Oznaczenia Rodzaj kursu			581 D n ZW
km	odl	Lp.	Dworce i przystanki
0,0	1,5	1	Brzostek Rynek. o
1,5	0,8	2	Nawsie Brzostockie Klub.
2,3	0,8	3	Nawsie Brzostockie Szkoła.
3,1	1,4	4	Wola Brzostocka Klub.
4,5	1,9	5	Wola Brzostocka Dąbie
6,4	1,1	6	Kamienica Górna Skrzyżowanie.
7,5	1,8	7	Kamienica Góra Dom Nauczyc.
9,3	0,8	8	Bączka.
10,1	2,5	9	Smarżowa Wieś.
12,6	1,0	10	Smarżowa Ośrodek Zdrowia
13,6	1,5	11	Grudna Dolna.
15,1	1,5	12	Grudna Górna Sklep.
16,6	1,0	13	Grudna Dolna
17,6	1,4	14	Smarżowa Ośrodek Zdrowia
19,0	1,8	15	Smarżowa CPN.
20,8	1,5	16	Siedliska-Bogusz Dom Ludowy.
22,3	1,2	17	Siedliska-Bogusz Kmiecie Skrzyżowanie.
23,5	1,6	18	Siedliska-Bogusz Kamionki.
25,1	0,9	19	Smarżowa Kopaliny Figura
26,0	0,7	20	Głobikówka 1.
26,7	0,7	21	Głobikówka
27,4	1,0	22	Głobikówka 1.
28,4	1,2	23	Smarżowa Kopaliny Figura.
29,6	1,6	24	Siedliska-Bogusz Kamionki.
31,2	1,5	25	Siedliska-Bogusz Kmiecie Skrzyżowanie.
32,7	0,9	26	Gorzejowa Szkoła
33,6	0,8	27	Gorzejowa Młyn
34,4	1,1	28	Gorzejowa N2
35,5	2,2	29	Kamienica Dolna
37,7	1,3	30	Przeczyca CPN.
39,0	2,0	31	Zawadka Brzostocka.
41,0		32	Brzostek Rynek. p
		33	Prędkość techniczna
		34	Prędkość komunikacyjna

Rozkład ważny od 11.09.2020 r.

Nazwa linii:

Brzostek-Brzostek przez Siedliska-Bogusz - Grudna Górna

Numer kursu Oznaczenia Rodzaj kursu			569 D n ZW	580 D n ZW
km	odl	Lp	Dworce i przystanki	
0,0	2,0	1	Brzostek Rynek	08:00 15:00
2,0	1,3	2	Zawadka Brzostocka	08:03 15:03
3,3	2,2	3	Przeczyca CPN.	08:05 15:05
5,5	1,1	4	Kamienica Dolna.	08:07 15:07
5,6	0,8	5	Gorzejowa N2	08:09 15:09
7,4	0,9	6	Gorzejowa Młyn	08:10 15:10
8,3	1,5	7	Gorzejowa Szkoła	08:11 15:11
9,8	1,3	8	Siedliska-Bogusz Kmiecie Skrzyżowanie.	08:13 15:13
11,0	1,5	9	Siedliska-Bogusz Kamionki.	08:15 15:15
12,6	1,0	10	Smarżowa Kopaliny Figura.	08:16 15:16
13,6	0,7	11	Głobikówka1	08:18 15:18
14,3	0,7	12	Głobikówka.	08:19 15:19
15,0	0,9	13	Głobikówka 1.	08:20 15:20
15,9	1,6	14	Smarżowa Kopaliny Figura.	08:22 15:22
17,5	1,2	15	Siedliska-Bogusz Kamionki.	08:24 15:24
18,7	1,5	16	Siedliska-Bogusz Kmiecie Skrzyżowanie.	08:26 15:26
20,2	1,8	17	Siedliska-Bogusz Dom Ludowy.	08:28 15:28
22,0	1,4	18	Smarżowa CPN.	08:30 15:30
23,0	1,0	19	Smarżowa Ośrodek Zdrowia	08:32 15:32
24,4	1,5	20	Grudna Dolna.	08:33 15:33
25,9	1,5	21	Grudna Górna Sklep.	08:35 15:35
27,4	1,0	22	Grudna Dolna.	08:37 15:37
28,4	2,5	23	Smarżowa Ośrodek Zdrowia	08:38 15:38
30,9	0,8	24	Smarżowa Wieś.	08:41 15:41
31,7	1,8	25	Bączka	08:42 15:42
33,5	1,1	26	Kamienica Górna Dom Nauczyc.	08:44 15:44
34,6	1,9	27	Kamienica Górna Skrzyżowanie	08:46 15:46
36,5	1,4	28	Wola Brzostocka Dąbie.	08:48 15:48
31,9	0,8	20	Wola Brzostocka Klub	08:50 15:50
38,7	0,8	30	Nawsie Brzostockie Szkoła.	08:52 15:52
39,5	1,5	31	Nawsie Brzostockie Klub.	08:53 15:53
41,0		32	Brzostek Rynek. p	08:55 15:55
		33	Prędkość techniczna.	61,5 61,5
		34	Prędkość komunikacyjna.	44,7 44,7

CENNIK - bilety jednorazowe

Trasa biletu w przedziałach kilometrowych	Cena biletu podstawowego	Cena biletu z ulgą						
		37%	49%	51%	78%	93%	95%	100%
km	zł brutto	zł brutto	zł brutto	zł brutto	zł brutto	zł brutto	zł brutto	zł brutto
0 - 2	3,00	1,89	1,53	1,47	0,66	0,21	0,15	0,00
> 2 - 10	5,00	3,15	2,55	2,45	1,10	0,35	0,25	0,00
> 10 - 50	6,00	3,78	3,06	2,94	1,32	0,42	0,30	0,00

CENNIK - bilety miesięczne

Trasa biletu w przedziałach kilometrowych	Cena biletu podstawowego	Cena biletu z ulgą					
		33%	37%	49%	51%	78%	93%
km	zł brutto		zł brutto	zł brutto	zł brutto	zł brutto	zł brutto
0 - 2	120,00	80,40	75,60	61,20	58,80	26,40	8,40
> 2 - 4	130,00	87,10	81,90	66,30	63,70	28,60	9,10
> 4 - 6	140,00	93,80	88,20	71,40	68,60	30,80	9,80
> 6 - 8	150,00	100,50	94,50	76,50	73,50	33,00	10,50
> 8 - 10	154,00	103,18	97,02	78,54	75,46	33,88	10,78
> 10 - 12	158,00	105,86	99,54	80,58	77,42	34,76	11,06
> 12 - 14	165,00	110,55	103,95	84,15	80,85	36,30	11,55
> 14 - 16	185,00	123,95	116,55	94,35	90,65	40,70	12,95
> 16 - 18	203,00	136,01	127,89	103,53	99,47	44,66	14,21
> 18 - 20	221,00	148,07	139,23	112,71	108,29	48,62	15,47
> 20 - 22	236,00	158,12	148,68	120,36	115,64	51,92	16,52
> 22 - 25	244,00	163,48	153,72	124,44	119,56	53,68	17,08
> 25 - 26	258,00	172,86	162,54	131,58	126,42	56,76	18,06
> 26 - 28	268,00	179,56	168,84	136,68	131,32	58,96	18,76
> 28 - 30	275,00	184,25	173,25	140,25	134,75	60,50	19,25
> 30 - 32	284,00	190,28	178,92	144,84	139,16	62,48	19,88
> 32 - 34	286,00	191,62	180,18	145,86	140,14	62,92	20,02
> 34 - 50	299,00	200,33	188,37	152,49	146,51	65,78	20,93

Cena biletu w jedną stronę, tj. tam lub powrót jest równa połowie ceny całego biletu z ulgą.

Bilety miesięczne z ulgą ustawową są sprzedawane "na relację", a nie "na kursy".

Rozkład ważny od 11.09.2020 r.

Nazwa linii:

Brzostek-Brzostek przez Januszkowice

			Numer kursu	582	583
			Oznaczenia	D n	D n
			Rodzaj kursu	ZW	ZW
Km	Odł	Lp	Dworce i przystanki		
00	12	1	Brzostek Rynek	08:30	15:15
1,2	1,3	2	Brzostek ul. Słoneczna I.	08:32	15:17
2,5	1,6	3	Brzostek ul. Słoneczna II.	08:33	15:18
4,1	1,6	4	Opacionka Klub.	08:37	15:22
5,7	1,4	5	Januszkowice Piaski	08:39	15:24
7,1	0,7	6	Opacionka Klub.	08:41	15:26
1,8	0,6	7	Januszkowice Kościół.	08:42	15:27
8,4	0,9	8	Januszkowice Tuczarnia.	08:44	15:29
9,3	0,9	9	Klecie Markosie.	08:45	15:30
10,2	0,5	10	Klecie Stawiska.	08:47	15:32
10,7	2,3	11	Klecie	08:48	15:33
13,0	2,7	12	Bukowa.	08:51	15:36
15,7	0,7	13	Klecie Szkoła.	08:55	15:40
16,4	1,5	14	Brzostek Podklecie.	08:57	15:42
19		15	Brzostek Rynek.	08:59	15:44
		16	Prędkość techniczna	41,1	41,7
		17	Prędkość komunikacyjna	37,0	37,0

OGŁOSZENIE

Zakład Gospodarki Komunalnej w Brzostku Sp. z o.o. informuje, że w dniach 02.11.2020 – 12.11.2020 zostanie przeprowadzona zbiórka zużytego sprzętu RTV, AGD, odpadów wielkogabarytowych z terenu Gminy Brzostek.

Poniedziałek 02.11.2020

Gożejowa
Siedliska Bogusz
Smarżowa
Głobikówka

Poniedziałek 09.11.2020

Bukowa
Klecie
Januszkowice
Opacionka

Wtorek 03.11.2020

Grudna Dolna
Grudna Górna
Bącałka
Kamienica Górna

Wtorek 10.11.2020

Wola Brzosteczka
Nawisie Brzosteckie
Brzostek

Czwartek 12.11.2020

Kamienica Dolna
Zawadka Brzosteczka
Przeczycza
Skurowa

Sprzęt RTV, AGD odbierany będzie wyłącznie kompletny

Zbiórka prowadzona będzie od godz. 7⁰⁰

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

14 września br. Rada Miejska obradowała na XXIII sesji pod przewodnictwem Pana Marcina Sasa – Przewodniczącego Rady. Tematem obrad sesji było uchwalenie zmian w budżecie gminy na 2020 rok. Planowane dochody budżetu zostały zwiększone o kwotę 84 077,95 zł z tytułu otrzymania dofinansowania z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych z przeznaczeniem na zorganizowanie przewozów autobusowych oraz z tytułu otrzymania dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego z przeznaczeniem na sfinansowanie Indywidualnego Planu Konsultacji Społecznych w obszarze planowania przestrzennego. W wyniku przeniesień planowanych wydatków pomiędzy działami zwiększono wydatki między innymi na: wykonanie klimatyzacji w budynku urzędu miejskiego, zakup kserokopiarki, zabezpieczenie wkładu własnego w celu uzyskania dotacji dla jednostek ochotniczych straży pożarnych oraz na sfinansowanie programu szczepień przeciw grypie. Następnie wyrażono zgodę na zaciągnięcie zobowiązań na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej na rozbudowę drogi gminnej w Przeczycy i Skurowej oraz uchwalono program polityki zdrowotnej w zakresie bezpłatnych szczepień ochronnych przeciwko grypie dla mieszkańców gminy Brzostek od 65 roku życia. Następnie Rada

Miejska w Brzostku uchwaliła zmiany w uchwale w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych. Ostatnim punktem obrad sesji było wręczenie medali Jubilatów za długoletnie pożycie małżeńskie.

25 września br. odbyła się XXIV sesja Rady Miejskiej. Obradom przewodniczył pan Marcin Sas. Podczas obrad radni dokonali zmiany w budżecie gminy na 2020 rok, która dotyczyła zwiększenia planowanych dochodów budżetu o kwotę 516 231,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dochody te przeznaczono na finansowanie inwestycji gminnych związanych z przebudową drogi gminnej w miejscowości Grudna Górna. Kolejną uchwałą wyrażono zgodę na zawarcie umowy bezpośredniej o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego w ramach przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej na liniach: Brzostek – Skurowa – Brzostek, Brzostek – Bukowa – Brzostek, Brzostek – Grudna Górna – Brzostek.

Pełna treść uchwał podjętych na sesjach prezentowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej.

Opracowała S. W.

O KROK OD DUŻYCH INWESTYCJI

Sporo w ostatnim czasie dyskutowało się o braku powiatowych inwestycji w naszej gminie. Sam brałem w tych dyskusjach udział i starałem się opinie mieszkańców przekazywać władzom powiatu. Niektórzy spekulowali nawet, że ta sytuacja to efekt braku poprawnej współpracy pomiędzy władzami gminy a starostwem w Dębicy. Na szczęście wiele wskazuje, że w najbliższym czasie te dywagacje będą zupełnie bezprzedmiotowe, gdyż na horyzoncie pojawiły się naprawdę optymistyczne widoki.

Powiat Dębicki złożył 3 wnioski o dofinansowanie inwestycji w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Dwa z nich o łącznej wartości niemal 10 milionów zł dotyczą zadań na terenie Gminy Brzostek, o które zabiegamy od dawna wspólnie z mieszkańcami i samorządem gminnym. I to kilku zadań dotyczą.

Pierwszy z wniosków dotyczy przedsięwzięć: „Remont drogi powiatowej nr 1319R Brzostek – Kamienica Górna – Smarżowa w km 4+640,00 – 6+230,00 oraz 7+630,00 – 11+200,00 wraz z remontem przepustu w km 7+812,00 w miejscowości Wola Brzostocka, Kamienica Górna, Bączatka i Smarżowa” oraz „Remont mostu na potoku Kamienica w ciągu drogi powiatowej nr 1319R Brzostek – Kamienica Górna – Smarżowa w km 8+769 w miejscowości Bączatka” (wartość: 5 868 119,79 zł).

Drugi wniosek zakłada realizację zadań: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1319R Brzostek – Kamienica Górna – Smarżowa – budowa chodnika w km 0+400 – 2+211” oraz „Przebudowa drogi powiatowej nr 1322R Brzostek – Opacionka – budowa chodnika w km 0+377 – 1+500” (wartość: 3 795 881,72 zł).

Dziękuję Panu Staroście Piotrowi Chęćkowi wraz ze współpracownikami za przygotowanie wniosku. Kolegom Radnym

Andrzejowi Witkowi i Mateuszowi Domaradzkiemu jestem wdzięczny za spotkanie i konstruktywną rozmowę w temacie powyższych inwestycji i wspólne starania, a Burmistrzowi Wojciechowi Stanisławskiemu za deklarację o wsparciu finansowym z budżetu Gminy Brzostek dla wszystkich ww. zadań. Wspomnieć należy też o technicznej współpracy Zastępcy Burmistrza, Adama Kostrzaba z Zarządem Dróg Powiatowych. Pozostaje nam cierpliwie oczekiwać na ocenę wniosków przez Podkarpacki Urząd Wojewódzki i zatwierdzenie dofinansowania przez właściwe ministerstwo.

Cieszę się, że mimo różnic, ponad podziałami potrafimy rozmawiać i zabiegać o sprawy ważne dla mieszkańców. Jestem przekonany, że podtrzymamy ten trend w przedmio-



cie przygotowania kolejnych projektów inwestycyjnych na terenie całego powiatu. Z tematów, które zainteresują naszych Czytelników, a które będą realizowane równolegle lub po zakończeniu opisywanych wyżej inwestycji, czeka nas zaprojektowanie chodnika wzdłuż drogi powiatowej w Opacionce oraz opracowanie dokumentacji przebudowy drogi w relacji Siedliska-Bogusz – Smarżowa – Grudna Dolna – Grudna Górna. Cały czas zabiegamy też o uregulowanie stanu własnościowego budynku dawnego internatu w Brzostku.

*Radny Rady Powiatu Dębickiego
Daniel Wójcik*

V KWESTA NA RATOWANIE PAMIĄTKOWYCH NAGROBKÓW NA CMENTARZACH W BRZOSTKU, SIEDLISKACH-BOGUSZ I PRZECZYCY

Na cmentarzach w Brzostku, Siedliskach-Boguszu i Przeczycy kwestowaliśmy w ubiegłym roku, zbierając środki na remont zabytkowych nagrobków. Po udanych zbiórkach w Brzostku udało się w poprzednich latach odnowić kolejno: pomnik burmistrza Porfirego Zieniewicza w 2017 roku, doktora Teodora Kaczyńskiego w 2018 roku oraz pomnik Feliksa Leszczyckiego w roku 2019. Z ubiegłorocznej kwesty - w bieżącym roku - przeprowadziliśmy częściowy remont pomnika Anny Leszczyckiej, który jest lustrzanym odbiciem pomnika Feliksa. Prace wymagały jednak dodatkowego wzmocnienia krypty nagrobkowej przez wykonanie nad nią betonowego „sarkofagu”. Powstało w ten sposób lapidarium, na którym zostaną umieszczone odczyszczane elementy innych nagrobków zawierające informacje o zmarłych. Do tej pory leżały one w ziemi obok pomnika.



Nagrobki Leszczyckich w Brzostku, które zostaną oczyszczone i znajdą się w lapidarium

Niestety, zakres i ilość dodatkowych prac powoduje, że nie uda się nam całkowicie ukończyć nagrobka Anny Leszczyckiej. Zatem tegoroczna zbiórka będzie przeznaczona na dokończenie prac nad pomnikiem i odnowieniem przylegającego do lapidarium nagrobka brzostckiego notariusza Antoniego Furgalskiego, ojca legionistów: mjr. Tadeusza „Wyrwy” Furgalskiego i płk. Teodora Furgalskiego.

Pierwsze efekty kwesty widać także na cmentarzu w Siedliskach-Boguszu. W ubiegłym roku odnowiono kompletnie nagrobek Klemensa Rutowskiego, uczestnika powstań: listopadowego, krakowskiego i styczniowego. W tym roku jest przeprowadzany remont nagrobka Włodzimierza Bogusza, który zginął podczas galicyjskiej rabacji. Cel tegorocznej zbiórki nie jest jeszcze znany, ale zapewne będzie to



Nagrobek Włodzimierza Bogusza w Siedliskach-Boguszu

remont kolejnego z niszczących nagrobków wokół kaplicy.

W ubiegłym roku zorganizowano pierwszą kwestę na cmentarzu w Przeczycy. Uda się z zebranych środków odnowić częściowo pomnik Józefa Jąłowatego oraz uratować pamiątkową rzeźbę św. Józefa. Zostanie ona poddana



pracom konserwatorskim, podczas których wzmocnione zostaną wypełnieniem liczne pęknięcia. Obecnie figura czeka na rekonstrukcję ubytków i poddanie całościowemu oczyszczaniu. Przy okazji zdemontujemy obie rzeźby św. Piotra i Pawła sprzed kaplicy na przeczyckim cmentarzu.



Obie figury dosłownie w ostatniej chwili objęto renowacją, bowiem ich stan jest dramatyczny. Mamy nadzieję, że uda się w maksymalnym stopniu przywrócić im ich pierwotny wygląd.

Drodzy Państwo,

w tym roku również odbędzie się kwesta. Bardzo żałujemy, że z powodu lockdownu z początku roku nie wszystkie prace uda nam się wykonać do dnia 1 listopada. Prowadzący dla nas prace konserwatorskie pan Stanisław Czech robi, co może, żeby wykonać jak najwięcej. Niestety, niektóre roboty są czasochłonne i wymagają szczególnej dokładności. Nie ulega jednak chyba już żadnej wątpliwości, że warto. Odnawiamy nasze stare nagrobki czasami już w ostatniej chwili, jeszcze rok, dwa i już by odeszły w zapomnienie. Niestety, wiemy, że niektórych nie da się już pewno uratować. Tak jest w przypadku chociażby ostatniego nagrobka figuralnego na brzosteckim cmentarzu burmistrza Trześniowskiego, który bezpowrotnie stracił już wieńczącą go figurę św. Pawła. Trzeba jednak starać się, by jak najwięcej z naszej przeszłości uratować dla naszych przyszłych pokoleń. Dlatego pomimo sytuacji związanej z pandemią



Niszczący nagrobek Trześniowskiego w Brzostku. Odpadła już figura św. Pawła

będziemy się starać, by kwesta odbyła się na wszystkich trzech cmentarzach. Liczymy na Państwa hojność i wierzymy, że w następnym roku będziemy się mogli pochwalić kolejnymi pracami i jednocześnie znów będziemy mogli kwestować w normalnych warunkach z pomocą wszystkich, którzy będą chcieli pomóc w odnawianiu pamiątkowych nagrobków na terenie naszej gminy.

Burmistrz Wojciech Staniszewski

WIEM, ŻE WIEM WSZYSTKO

Ostatnio stajemy się coraz bardziej nerwowi. Jeśli nam się coś nie podoba, reagujemy impulsywnie – krzykiem, wyzwiskami, wymuszaniem, zastraszaniem i szantażem. Swoją agresję wyładowujemy na tym, kto akurat się nawinie. Największą satysfakcję mamy wtedy, gdy uda nam się zwymyślać osobę publiczną. Do tego spływa na nas prosto z nieba wszechwiedza. Znamy się dosłownie na wszystkim, niepotrzebne są nam żadne studia kierunkowe ani lata doświadczeń.

Tak więc z przyjemnością wyzywamy:

- Księdza od antychrystów i wrogów Kościoła, bo mszę źle odprawia, bo reżim sanitarny wprowadza do świątyni,
- Burmistrza, bo to i tanto niezrobione, bo pojęcia nie ma, jak się zarządza i inwestuje,
- Dyrektora szkoły, bo łamie prawo, stosując się do zarządzeń ministra edukacji,
- Nauczyciela, bo uczy jakichś do niczego niepotrzebnych pierwiastków czy innych pojęć i wpaja dzieciom różne szkodliwe wartości, jak np. szacunek dla drugiej osoby czy dla ojczystego języka – a na co to komu?
- Itd., itd.

Pasowałoby ogłosić konkurs dla programistów gier komputerowych na gry symulacyjne: „Burmistrz na stanowisku” albo „Nauczyciel na lekcji”. Ta gra mogłaby być całkiem ciekawa. Np. jestem burmistrzem i chcę wykonać takie zadanie w taki sposób – i już pojawia się informacja od prawnika, że jest to możliwe, ale wóldarz poniesie takie, takie i takie konsekwencje.

Jeszcze parę prób i moje rządzenie kończy się zarządem komisarycznym. I game over. Podobnie z grą w nauczanie – musisz nauczyć dzieci określonych treści, a one stawiają opór poparty jeszcze większym oporem rodziców. I jak z tego wybrnąć?

Do tych lokalnych krzykaczy dołączają też fejsbukowi specjaliści od wszystkiego. Naczytają się różnych wyspanych z palca teorii spiskowych, pseudoporad i przemyśleń, z nudów zawiązują różne stowarzyszenia walczące nie wiadomo z czym. Dawniej ludzie wierzyli w telewizję, teraz jest Facebook. Facebook – nasze życie, nasza tożsamość!

„Wiedza” zaczerpnięta z tego serwisu często przysłania nasz zdrowy rozsądek. Górę bierze ślepe naśladownictwo. I znów chcemy wszystkich pouczać, że ma być tak, jak pisało na FB. Niestety, samodzielność myślenia to coraz bardziej zanikająca umiejętność.

Podobnie rzecz ma się ze słownictwem. Po to człowiek słowo wymyślił, by przekazywać jak najwięcej treści. Teraz coraz więcej zwykłych, polskich wyrazów jest dla nas niezrozumiałych. Coraz mniej czytamy, coraz mniej mówimy. Mowę zastępują emotikony i obrazki. Może nie mamy nic do powiedzenia i słowo nam niepotrzebne? Dobrowolnie cofamy się do początków cywilizacji, do czasów jaskiniowych. Być może lepiej się czujemy, gdy nie wiemy – że nic nie wiemy, a wydaje się nam, że wszystko wiemy. Jakże nieszczęśliwy był Sokrates, który odkrył, że wie, że nic nie wie...

U. Kobak

KORONAWIRUS I SZKOŁY

Czas pandemii to również nowe doświadczenia dla uczniów. Najpierw niespodziewane kilkumiesięczne zdalne nauczanie, a od września reżim sanitarny w szkołach. Jak szóstoklasiści postrzegają tę rzeczywistość? Oto ich anonimowe wypowiedzi:

Dobre strony nauczania zdalnego:

- Jest więcej czasu wolnego. Można pojeździć na rowerze i wyjść gdzieś z przyjaciółmi.
- Każdy pracował w swoim tempie, niektórym zajmowało to 30 minut, a drugim 1 godzinę, aby zrealizować materiał z lekcji.
- Nie trzeba bardzo wcześnie wstawać, można przerwać naukę w każdym momencie, mogę sobie robić lekcje w takiej kolejności, w jakiej chcę.
- Można się wyspać, można spędzić czas z rodziną.
- Nie trzeba sztykować się do szkoły, nie było dużo sprawdzianów.
- Mniej czasu spędzonego na nauce, dużo czasu wolnego.
- Robisz zadania z internetu, pomagają Ci dorośli, na lekcjach można grać, dostaje się dobre oceny.
- Można grać potajemnie.
- Można siedzieć na lekcji w piżamie w dowolnej pozycji, mniej stresu.
- Mniejsze prawdopodobieństwo zakażenia, więcej „luzu”, mniej siedzenia przy książkach (jeśli niekoniecznie chcesz się czegoś nauczyć).
- Można się było nauczyć odpowiedzialności i odpowiedniego rozkładania obowiązków; często wygodniejsze niż w szkole warunki nauczania.
- Nie ma dobrych stron nauczania zdalnego.

Źłe strony nauczania zdalnego:

- Pewna grupa uczniów się nie uczyła, tylko mamy im pisać zadania, a oni grali na komputerze. Przynajmniej tak przypuszczam.
- Niebezpośredni kontakt z nauczycielem.
- Dużo nauki, nie można spotkać znajomych ze szkoły. Gdy

się czegoś nie rozumie, a rodzice nie zawsze potrafią wytłumaczyć, to brakuje nauczyciela, który by wytłumaczył.

- Niektóre rzeczy są za trudne do zrozumienia.
- Zacołanie w nauce. Brak sprawdzianów i kartkówek.
- Mniej się nauczyliśmy i musieliśmy sami zrozumieć dużo rzeczy.
- Czasem jest nudno.
- Mama pilnuje.
- Czasami robiłem lekcje do późna.
- Ładna pogoda, a tu dużo zadań.
- Więcej rzeczy się nie rozumie.
- Lekcje polegające głównie na drukowaniu i przepisywaniu. Gorsza możliwość oceny uczniów przez nauczycieli, nieprzerabianie dużej części materiału, słabe tłumaczenie różnych pojęć.
- Psują się oczy.

Czy chciałbyś, żeby wróciło zdalne nauczanie?

- Tak (28%)
- Nie (72%)

Czy przestrzegasz zasad reżimu sanitarnego w szkole? Dlaczego?

- Tak. Noszę maseczkę, unikam wychodzenia na korytarz, staram się zachowywać bezpieczną odległość.
- Tak, dlatego że jest to bardzo ważne.
- Tak, przestrzegam, dlatego że troszczę się o zdrowie swoje i innych.
- Tak, żeby nie dostać uwagi.
- Tak, przestrzegam, bo dyrektorka kazała i rodzice też.
- Tak, ponieważ nie chcę wrócić do zdalnego nauczania.
- Tak, ponieważ nie chcę się zarazić ani innych.
- Raczej tak, chyba że podanie ręki koledze jest zabronione.
- Tak. Noszę maseczkę. Gdy mam katar, nie przychodzę do szkoły, aby chronić innych.
- Tak, przestrzegam, bo wiem, że gdyby ktokolwiek zacho-

Dokończenie na str. 10

Dokończenie ze str. 9

rował na koronawirusa, szkoła zostałaby zamknięta. Poza tym to naprawdę niebezpieczna choroba i należy być odpowiedzialnym.

Które obostrzenia są dla Ciebie najbardziej uciążliwe?

- Noszenie maseczek i unikanie kontaktu z kolegami.
- Ograniczony kontakt z rówieśnikami.
- Najbardziej bezsensowne jest zachowanie 2 metrów, dlatego

że i tak wszyscy siedzimy w jednej klasie.

- Dezynfekcja ławek szkolnych.
- Brak możliwości pożyczania rzeczy.
- Obostrzenia nie są uciążliwe, ale niektóre osoby noszą tę samą maseczkę jednorazową od początku roku i ciągle do siebie podchodzą oraz rozmawiają.

Sondaż przeprowadziła Urszula Kobak.

W SKRÓCIE

Burmistrz znów wypadł negatywnie

Do grona zagorzałych przeciwników Burmistrza Staniszeńskiego dołączył koronawirus, który w przeprowadzonym niedawno teście po raz kolejny wyraził się o naszym włodarzcu całkowicie negatywnie, wręcz odciął się od niego.

To w końcu Mnich czy Proboszcz?

Na pytanie, jak się nazywa brzosteki proboszcz, zdziwiony 10-latek odpowiada:

- Jak to - jak się nazywa?! Proboszcz!

W sumie - zawsze to lepiej być proboszczem niż zwykłym mnichem.

Szybcy i wściekli

W Brzostku mamy autostradę! Trzeba tylko skrócić z drogi krajowej na Siedliska-Bogusz.

No właśnie - ul. Szkotnia. Głodni mocnych wrażeń mogą się tam niespodziewanie natknąć na tira pędzącego środkiem wąskiej jezdni, którego kierowca zdaje się nie zauważać takiego bączka, mrówki, żuczka jak... auto osobowe. Oko w oko (raczej oko w blachę) z kamikaze! Co za adrenalina! „Szybcy i wściekli” na żywo!

Internet w brzosteckiej podstawówce

Największa szkoła w naszej gminie wkroczyła w nową epokę. Po wielu latach zastoju wreszcie założono sieć internetową w całym budynku. Który to już rok mamy??

Sportowe posiadówki

Podobno sport to zdrowie. Może i tak. Na pewno mają zdrowe wątroby (jeszcze) prawie dorośli i pełnoletni miłośnicy brzosteckiego Orlika, którzy popołudniami i wieczorami w czysto sportowej atmosferze, spowici

dymem tytoniowym, obalają flaszki czystej i browary. Niestety, mięśnie im bardzo od tego wiotczeją. Ani śmieci nie doniosą do kosza, nie wspominając już o ich segregowaniu. A i pęcherz jakoś ciągle wzywa... Uczniowie mówią, że to się nazywa „sport ekstremalny”.

Czulej się, k..., nie da

Stoi kiedyś pod budką z lodami przy brzosteckim Pepco para. Młody mężczyzna i jego ukochana. Młodzieniec z niekłamną czułością mówi (na całe gardło zresztą):

- K..., jak jeszcze raz tak powiesz, k..., to nie wiem, co ci zrobię.

Kobieta zachwycona stylem swojego wybranka posyła mu słodki uśmiech i robi maślane oczy. Ten zaś kontynuuje:

- K..., nie gadaj tak, k...

Miłość jest jednak ślepa. Na dodatek głucha.

U. K.

NARODOWE CZYTANIE W ZESPOLE SZKÓŁ CKR IM. JANA PAWŁA II W BRZOSTKU

8 września społeczność naszej szkoły wzięła udział w IX odsłonie Narodowego Czytania. Uczniowie: Kinga Kolbusz, Wiktoria Maziarka i Dominik Smółucha przedstawili w formie inscenizacji fragment *Balladyny* Juliusza Słowackiego.

Wydarzenie zainaugurowała Natalia Samborska, która przybliżyła osadzoną na tle baśniowych dziejów tragiczną historię dwóch sióstr.

Widzowie w dużym skupieniu śledzili poczynania okrutnej Balladyny w dążeniu do władzy. Leśna dekoracja z symbolem czerwonych malin w tle, kostiumy oraz gra aktorska wprowadziły zgromadzonych w atmosferę lektury.

Cieszymy się, że razem mogliśmy popularyzować twórczość wybitnego romantyka, wspólnie rozwijać zainteresowania naszych uczniów oraz uwrażliwiać młodych Polaków na rodzimą literaturę.

J. Betlej, T. Młyniec



#liczysięrolnictwo

W terminie **od 1 września do 30 listopada 2020 r.**, według stanu na dzień 1 czerwca 2020 r., na terenie całego kraju odbędzie się **Powszechny Spis Rolny PSR 2020. Udział w spisie rolnym jest obowiązkowy.**

Spis rolny jest jedynym badaniem statystycznym dostarczającym szerokiego zakresu informacji o gospodarstwach rolnych na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju. Dane ze spisu są wykorzystywane do oceny zastosowanych i kreowania nowych narzędzi Wspólnej Polityki Rolnej.

Podstawowe cele Powszechnego Spisu Rolnego:

- zapewnienie bazy informacyjnej o gospodarstwach rolnych i związanych z nimi gospodarstwach domowych, koniecznej dla realizacji krajowej, regionalnej i lokalnej polityki rolniej i społecznej na wsi;
- dostarczenie informacji niezbędnych do planowania polityki żywnościowej, trendów hodowli zwierząt gospodarskich, struktury zasiewów upraw rolnych;
- analiza zmian, jakie zaszły w rolnictwie na przestrzeni ostatnich 10 lat;
- wykonanie zobowiązań Polski w zakresie dostarczenia informacji na potrzeby organizacji międzynarodowych – EUROSTAT, FAO, OECD;
- aktualizacja statystycznego rejestru gospodarstw rolnych i przygotowanie operatów do pogłębionych badań reprezentacyjnych z zakresu rolnictwa w kolejnych latach.

Jakie pytania usłyszą rolnicy w trakcie spisu?

Dokładny zakres informacji zbieranych w PSR 2020 dostępny jest w załączniku nr 2 do ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o powszechnym spisie rolnym w 2020 r. (Dz.U. poz. 1728).

W spisie rolnym będą zbierane dane dotyczące m.in.:

- osoby kierującej gospodarstwem rolnym;
- położenia gospodarstwa na obszarach o ograniczeniach naturalnych;
- osobowości prawnej;
- typu własności użytków rolnych;
- produkcji ekologicznej;
- rodzaju użytkowanych gruntów;
- powierzchni zasiewów według upraw;
- powierzchni nawadnianej;
- zużycia nawozów mineralnych i organicznych;
- pogłowia zwierząt gospodarskich według grup wiekowo-użytkowych;
- rodzaju budynków gospodarskich;
- liczby maszyn i urządzeń w gospodarstwie rolnym;
- wkładu pracy w gospodarstwo rolne użytkownika i członków jego gospodarstwa domowego oraz pracowników najemnych.

Kto podlega spisowi rolnemu?

Spis będzie prowadzony w gospodarstwach indywidualnych oraz w gospodarstwach rolnych osób prawnych i jednostek organiza-



cyjnych niemających osobowości prawnej. W przypadku gospodarstw rolnych osób fizycznych (gospodarstwa indywidualne) spisem rolnym zostaną objęte wszystkie gospodarstwa rolne o powierzchni 1 ha użytków rolnych i więcej, a także gospodarstwa o powierzchni poniżej 1 ha użytków rolnych prowadzące działy specjalne produkcji rolnej lub produkcję rolną o następującej skali:

- 0,5 ha – dla plantacji drzew owocowych;
- 0,5 ha – dla krzewów owocowych;
- 0,5 ha – dla warzyw gruntowych;
- 0,5 ha – dla truskawek gruntowych;
- 0,5 ha – dla chmielu;
- 0,3 ha – dla szkółek sadowniczych;
- 0,3 ha – dla szkółek ozdobnych;
- 0,1 ha – dla tytoniu;
- 5 sztuk – dla bydła ogółem;
- 20 sztuk – dla świń ogółem;
- 5 sztuk – dla loch;
- 20 sztuk – dla owiec ogółem;
- 20 sztuk – dla kóz ogółem;
- 100 sztuk – dla drobiu ogółem;
- 10 sztuk – dla zwierząt dzikich utrzymywanych w warunkach fermowych.

Ogrody działkowe nie spełniają powyższych kryteriów, więc nie będą objęte spisem rolnym.

W jakiej formie zostanie przeprowadzony spis rolny?

Podstawową metodą realizacji spisu powszechnego będzie **samospis internetowy** – każdy rolnik będzie mógł dokonać spisu we własnym domu, na własnym urządzeniu mającym połączenie z Internetem, za pośrednictwem interaktywnej aplikacji dostępnej na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego. Uzupełniając metodą udziału w spisie będzie wywiad telefoniczny (przeprowadzany przez rachmistrza telefonicznego) oraz wywiad bezpośredni (przeprowadzany przez rachmistrza terenowego, który odwiedzi gospodarstwo rolne pod warunkiem, że pozwoli na to sytuacja epidemiologiczna w kraju). Rolnicy nieposiadający w domu dostępu do Internetu będą mieli zapewniony dostęp do pomieszczeń wyposażonych w sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu w lokalu gminnego biura spisowego.

Bezpieczeństwo danych

Spisy, tak jak wszystkie prowadzone przez GUS badania statystyczne, realizowane są z zachowaniem wysokich standardów bezpieczeństwa, w oparciu o nowoczesne techniki teleinformatyczne. Narzędzia oraz procedury w zakresie bezpieczeństwa stosowane przez statystykę publiczną spełniają najwyższe standardy i zapewniają pełną ochronę gromadzonych informacji.

Osoby wykonujące prace spisowe są obowiązane do przestrzegania tajemnicy statystycznej. Przed przystąpieniem do pracy rachmistrzowie są pouczeni o istocie tajemnicy statystycznej i sankcjach za jej niedotrzymanie. Następnie na ręce właściwego komisarza spisowego składają pisemne przyrzeczenie następującej treści: „Przyrzekam, że będę wykonywać swoje prace na rzecz

statystyki publicznej z całą rzetelnością, zgodnie z etyką zawodową statystyka, a poznane w czasie ich wykonywania dane jednostkowe zachowam w tajemnicy wobec osób trzecich.”

Dane pozyskane podczas spisów mogą być wykorzystywane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych oraz do aktualizacji operatów do badań statystycznych prowadzonych przez służby statystyki publicznej.

Udostępnianie lub wykorzystywanie danych uzyskanych w spisach dla innych niż podane celów jest zabronione, pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Organizacja prac spisowych w gminach

W gminie (mieście) pracami spisowymi kieruje wójt, burmistrz, prezydent miasta – jako gminny komisarz spisowy. Zastępcą gminnego komisarza spisowego jest osoba wyznaczona przez gminnego komisarza spisowego. Gmina (miasto) organizuje m.in. nabór kandydatów na rachmistrzów terenowych.

Naboru kandydatów dokonuje się spośród osób:

- pełnoletnich;
- zamieszkałych w danej gminie;
- posiadających co najmniej średnie wykształcenie;
- posługujących się językiem polskim w mowie i w piśmie;
- które nie były skazane za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Kandydaci na rachmistrzów przejdą szkolenie, które zakończy się egzaminem. Osoby, które odpowiedzą dobrze na co najmniej 60 proc. pytań, zostaną wpisane na listę kandydatów na rachmistrzów terenowych prowadzoną przez gminnego komisarza spisowego. Miejsce na liście zależy od liczby punktów z egzaminu – im więcej, tym lepiej. Rachmistrza terenowego powoła zastępca właściwego wojewódzkiego komisarza spisowego, czyli Dyrektor Urzędu Statystycznego spośród osób z najwyższą liczbą punktów z egzaminu.

Wynagrodzenie rachmistrza terenowego będzie iloczynem stawki 37 zł brutto i liczby przeprowadzonych bezpośrednich wywiadów z użytkownikiem gospodarstwa rolnego.

Kontakt

Bieżące informacje o spisie rolnym dostępne są na stronie internetowej: **spisrolny.gov.pl**

Prosimy wszystkich rolników o przekazywanie informacji o spisie rolnym.

Spiszmy się, jak na rolników przystało!

IMIENINY PARAFII W SIEDLISKACH-BOGUSZ

Ktoś trafnie i pięknie powiedział, że **uroczystości odpustowe** są to jakby „imieniny” danej parafii. W tym dniu Pan Bóg składa wszystkim parafianom i przybyłym gościom same dobre życzenia, czyli błogosławieństwa. 13 września 2020 roku te dobre życzenia stały się udziałem wielu osób, parafian i gości przez wstawienictwo Matki Bożej w tajemnicy Jej Narodzenia, która patronuje od wielu wieków parafii w Siedliskach-Bogusz.

Tradycyjnie odpust ku czci Narodzenia NMP w Siedliskach-Bogusz z udziałem kapłanów z Dekanatu Pilzno jest czasem wdzięczności Panu Bogu za tegoroczne plony, a rolnikom za całoroczny trud pracy na roli. Przyniesione przez przedstawicieli poszczególnych Sołectw wieńce dożynkowe i wiejskie chleby są wyrazem umiłowania tej Małej Ojczyzny, którą tworzą w Parafii poszczególne miejscowości: Siedliska-Bogusz, Smarżowa, Bączalka i Głobikówka. Każdej dożynkowej delegacji towarzyszyli Sołtysi, Gospodarze poszczególnych Wsi: Panowie Bogdan Stanek, Krzysztof Szczepkiewicz, Adam Czyż i Jerzy Kmiecik.

Sumie odpustowej przewodniczył Dyrektor Referatu Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Tarnowie Ks. dr Tomasz Lelito, brat nowego proboszcza w Siedliskach-Bogusz Ks. mgra Antoniego Lelito.



W czasie uroczystej sumy przedstawicielom poszczególnych Sołectw zostały wręczone dyplomy uznania i „**religijne Oscary**”, czyli **Anioły Pomyślności**. Ksiądz proboszcz, wręczając je, wyraził podziw dla tak pięknych i gustownych wieńców dożynkowych oraz złożył życzenia wszelkiej pomyślności, sprzyjającej pogodzie i obfitych zbiorów w przyszłym roku, jak również zdrowia, błogosławieństwa Bożego w pracy na roli i w prowadzeniu gospodarstw.



„Imieniny parafii” uważa się za udane, kiedy oprócz parafian uczestniczą w nich także zaci goście i pielgrzymi, bowiem jak głosi znane powiedzenie: „**radość dzielona z innymi staje się podwójną radością**”. Parafia przeżyła podwójną radość, gdyż swoją obecnością zaszczycił nas **Pan Burmistrz Wojciech Staniszewski wraz z Małżonką Bernadeta**. W dowód wdzięcz-

ności i zasług dla Gminy brzosteckiej i mieszkańców parafii Siedliska-Bogusz Ks. Dyrektor w imieniu nowego proboszcza wręczył Panu Burmistrzowi dyplom wdzięczności i „**religijnego Oscara**”, ale tym razem **Anioła Sukcesu** z życzeniami wszelkiej pomyślności i samych sukcesów w dalszej służbie dla dobra mieszkańców naszej Gminy.



Na zakończenie odpustu wszyscy otrzymali błogosławieństwo na dalsze odpustowe świętowanie w gronie rodziny, znajomych i przyjaciół oraz na niewyrażone jeszcze w kształcie i treści kolejne dni, tygodnie i miesiące do następnych imienin parafii Siedliska-Bogusz.

Opracował Ks. Antoni Lelito

WIEŃCE DOŻYNKOWE

Dożynki gminne to uroczystość o wieloletniej tradycji. Dla nas wszystkich to czas radości i podziękowań: Panu Bogu za plony, a rolnikom moment, w którym możemy przekazać wyrazy szacunku i wdzięczności za Ich ciężką pracę i codzienny trud.

Niestety, tegoroczne Dożynki 2020 w gminie Brzostek z uwagi na epidemię koronawirusa nie odbyły się, ale mieszkańcy sołectw naszej gminy nie poddali się i tradycyjnie przygotowali imponujące wieńce dożynkowe, które możemy podziwiać w galerii internetowej: <https://www.facebook.com/CKiCz.Brzostek/> i na łamach lokalnej gazety „Wiadomości Brzosteckie”.

Miejmy nadzieję, że przyszły rok pozwoli na bezpieczne organizowanie imprez i wydarzeń dla mieszkańców naszej gminy.

Justyna Zegarowska



Fot. Paweł Batorycki

NOWY SEZON KULTURALNY TUŻ TUŻ!

Jak co roku Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku przygotowało moc interesujących propozycji dla tych, którzy chcą kreatywnie spędzić czas wolny, poznać ciekawych ludzi, nauczyć się czegoś nowego i poszerzyć swoje horyzonty.

Sezon kulturalny 2020/2021 startuje już od października z następującą ofertą:

- **Bezpłatne:**
 - **zajęcia teatralne** – instr. Elżbieta Michalik:
 - grupa młodsza (kl. II – IV)
 - grupa starsza
 - **zajęcia techniczno-plastyczne** – instr. Danuta Kutyna:
 - dzieci od 8 r.ż.
 - **zajęcia taneczne** – instr. Żaneta Grzesiakowska:
 - grupa I (3-6 r.ż.)
 - grupa II (7-12 r.ż.)
 - grupa III (od 13 r.ż.)
- **Płatne:**
 - **zajęcia nauki gry na instrumentach** – instr. Krzysztof Tyburowski tel. 506 847 884
 - gitara akustyczna/elektryczna
 - ukulele,
 - pianino/keyboard
 - **OK!English - zajęcia z j. angielskiego** – Katarzyna Samborska tel. 730 790 517
 - Fun&Learning – zajęcia dla przedszkolaków (4-6 r.ż.)
 - Kurs przygotowujący do Egzaminu Ósmoklasisty (kl. VII-VIII)
 - możliwość utworzenia innych grup językowych w zależności od zainteresowania

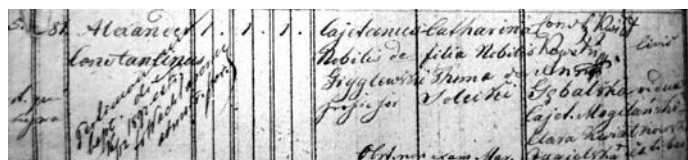
Zapisy już trwają! Na pierwsze spotkania z nauką, kulturą i sztuką zapraszamy już od października! Śpiesz się, bo liczba miejsc w poszczególnych grupach jest ograniczona! Szczegółowe informacje i druki dostępne w Domu Kultury w Brzostku, tel. 14 6830 315 lub na stronie internetowej: <https://www.facebook.com/CKiCz.Brzostek>.

Krzysztof W. Fornalski, Magdalena Buch

GENEALOGIA ALEKSANDRA KONSTANTEGO GRYGLEWSKIEGO, ARTYSTY RODEM Z BRZOSTKU

Wstęp

Aleksander Konstanty Gryglewski to znany, dziewiętnastowieczny artysta malarz, który urodził się 4 marca 1833 r. w Brzostku, w rodzinie drobnej szlachty. Jego rodzicami byli Kajetan Stefan Gryglewski syn Pawła i Kunegundy z Fornalskich i Katarzyna Solecka córka Tomasza. Lata młodości spędził w Krośnie, na studia w Szkole Sztuk Pięknych wyjechał do Krakowa. Po latach został profesorem tej znanej szkoły, wraz z innymi jej wychowankami, przyjaciółmi, m. in. Matejką, Grottgerem czy Kotsisem. W 1867 r. Aleksander ożenił się z Marią Miczyńską, z którą miał dwoje dzieci - córkę Cecylię Zofię (ur. ok. 1868) i syna Aleksandra (ur. 1874), późniejszego malarza. Obrazy Aleksandra Gryglewskiego można obejrzeć w kilku filiach Muzeum Narodowego (kopie cyfrowe obrazów na stronach internetowych muzeum - zachęcamy do obejrzenia), lecz w niniejszym artykule przybliżymy genealogię malarza, którą udało się częściowo odtworzyć.

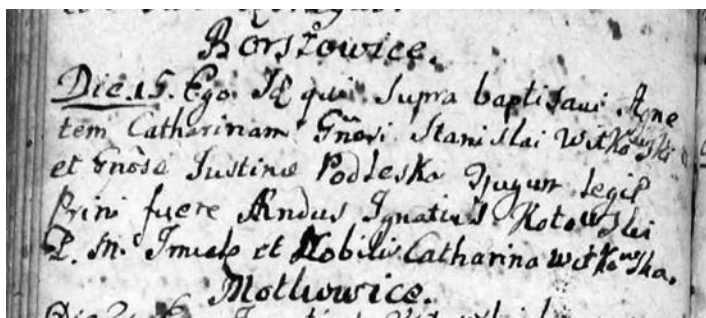


Akt chrztu Aleksandra Kajetana Gryglewskiego, syna Kajetana „Nobilis” (szlachetnego), z akt parafialnych w Brzostku



Od lewej Aleksander Gryglewski, Florian Cynk (malarz), Mieczysław Müller, Cyprian Godebski (rzeźbiarz), Miericz (.), Jan Matejko, Henryk Kossowski (rzeźbiarz), Parys Filippi (rzeźbiarz)

1.v. Fornalskiej 2.v. Chołoty z dn. 10.12.1830 (wieś Targowisko, parafia Żabno), co zdaje się potwierdzać jednak nazwisko Szałajka/Szulajska (w tamtym okresie imię Agnieszka i Agata były traktowane wielokrotnie jako tożsame). Istnieje też druga hipoteza. Niedaleko Łęgu urodziła się niejaka Agnieszka Katarzyna Witkowska (ur. 15.04.1754 Borszowice, parafia Imielno), szlachcianka, córka Stanisława Witkowskiego herbu Nowina i Justyny z Podleskich. Okazuje się, że Stanisław Witkowski mieszkał wraz z rodziną i pracował jako ekonom w majątku w Partyniu, w podobnym okresie co rodzina Fornalskich, gdzie mogło dojść do poznania się Marcina i Agnieszki. Pozostaje więc zagadką, która Agnieszka/Agata była prababką Aleksandra Gryglewskiego. Poszukiwania dowodów genealogicznych trwają.



Akt chrztu Agnieszki Witkowskiej, domniemanej prababki Aleksandra Gryglewskiego - 1754 r. parafia Imielno

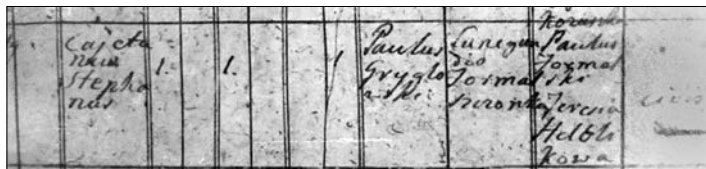


Akt zgonu Agaty / Agnieszki z Szulajskich z pierwszego męża Fornalskiej, prababki Aleksandra Gryglewskiego - 10 grudnia 1830 r., parafia Żabno

Rodzice, Rodzeństwo i Krewni

Rodzicami Aleksandra Gryglewskiego - jak już pisaliśmy - byli Kajetan Stefan Gryglewski i Katarzyna z Soleckich. O Katarzynie wiadomo bardzo niewiele, gdyż nie udało się dotąd odnaleźć żadnych akt metrykalnych jej rodziny. Wiadomo jedynie, iż jej ojciec, Tomasz Solecki, był również stanu szlacheckiego. O Kajetanie Stefanie Gryglewskim wiemy już sporo. Urodził się 7 sierpnia 1803 roku w Odporyszowie - jak już wiemy - w rodzinie Pawła i Kunegundy z Fornalskich, jako drugie z pięciorga dzieci (o tylu dziś wiadomo). Jak wielu potomków drobnej szlachty tamtego okresu, ojciec malarza był ekonomem, dzierżawcą niewielkich majątków ziemskich. Wiemy, że mieszkał w okolicach Brzostku i Siedlisk-Bogusz (znanym z historii miejscu związanym z Rabacją Galicyjską 1846 r.), bo tam urodzili się Aleksander i jego rodzeństwo. Potem cała rodzina przeniosła się i mieszkała w Krośnie. Wiadomo też, że jako młody człowiek - Kajetan Gryglewski brał udział w powstaniu listopadowym, czego dowodem jest zapis na jego nagrobku na Starym Cmentarzu w Krośnie, gdzie zmarł dnia 25.07.1892 r., mając 89 lat.

Wspomnieć należy, iż ojciec naszego malarza, Kajetan Gryglewski, po śmierci żony Katarzyny (z Soleckich) ożenił się ponownie z Katarzyną Kelnar (ok. 1831-1891) w 1886 roku. Oznacza to, że ponad 80-letni staruszek ożenił się z ok. 30 lat młodszą kobietą. Rok przed własną śmiercią, został wdowcem po raz drugi.



Akt chrztu Kajetana Stefana Gryglewskiego, syna Pawła i Kunegundy Fornalskiej - 7 sierpień 1803 r. - Odporyszów koło Tarnowa. Chrzestnym był brat Kunegundy a wuj Kajetana, Paweł, zapisany jako Fornalski



Nagrobek Kajetana Gryglewskiego, ojca Aleksandra, Stary Cmentarz w Krośnie. Napis: „Weteranowi z roku 1831: Kajetanowi Gryglewskiemu Towarzystwo „Zgoda”

Nomen, cognomen et conditio mortui	1892		Religio		Sexus		Morbis et ejus qualitas	ADNOTATIO
	anno et mense	die	catolica	alt. dia.	masculinus	femininus		
Kajetan Gryglewski	1892	25. 7.	1		1			

Akt zgonu Kajetana Gryglewskiego z Krosna, 1892 r. (błąd w zapisie wieku - Kajetan Gryglewski, umierając, miał 89 lat).

Dziś wiemy też więcej o rodzeństwie malarza, bowiem Kajetan i Katarzyna Gryglewscy, prócz Aleksandra i Julianny Marianny (ur. 4.01.1832 r.) ochrzczonych w Brzostku, mieli też dwóch synów urodzonych kilka lat wcześniej i ochrzczonych w Siedliskach-Bogusz: Józef Henryk Gryglewski (ur. 30.07.1826 r.) i Konstanty Gryglewski (ur. 17.01.1830 r.). Interesujące jest to, że obie miejscowości są oddalone od siebie tylko 4,5 km. Spośród nich więcej wiadomo jedynie o Konstantym, który podtrzymał niepodległościowe tradycje rodzinne, i podobnie jak ojciec był uczestnikiem powstania - tym razem styczniowego. Pod koniec życia mieszkał w domu opieki dla weteranów powstania w Krakowie. Tam najprawdopodobniej zmarł.



Konstanty Gryglewski, brat Aleksandra, urodzony w 1830 roku w Siedliskach-Bogusz, w mundurze weterana powstania styczniowego

Spośród stryjostwa Aleksandra, jedyne informacje udało się uzyskać na temat Józefa Gryglewskiego, starszego brata Kajetana, organisty i nauczyciela muzyki, który wraz z rodziną mieszkał w Dąbrowie Tarnowskiej. Z jego pierwszego małżeń-

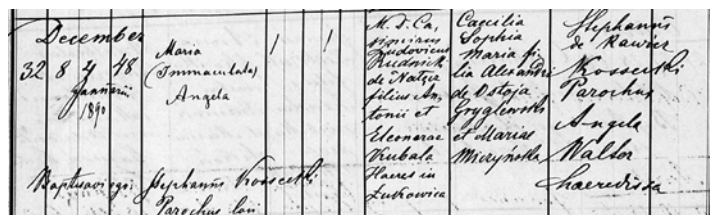
Dokończenie ze str. 15

stwa z Barbarą Drachną urodzili się: Karol Józef (ur. 1822), Józefa (ur. 1824), Julianna (ur. 1825), Ignacy Maciej (ur. 1827), Jan Walenty (ur. 1829), Marianna (ur. 1831), Kunegunda (ur. 1833), Michał (ur. 1835), zaś z drugiego, z Marianną Marcinkiewicz - Katarzyna (ur. 1839), Ludwika (ur. 1842), oraz Feliks (ur. 1845). Wszyscy byli rodzeństwem stryjecznym Aleksandra Gryglewskiego. Część z nich założyła rodziny, czwórka z nich zmarła w dzieciństwie. Karol Józef oraz Jan Walenty Gryglewscy podobnie jak ich ojciec, byli muzykami i organistami, w Wietrzychowicach i w Zawadzie koło Tarnowa, natomiast chrzestnym ojcem Feliksa w 1845 roku został stryj, Kajetan Gryglewski.

Żona, Dzieci, Wnuki

W 1867 r. Aleksander Gryglewski ożenił się z Marią Miczyńską herbu Łabędź, ziemianką z Rozdziała koło Limanowej. Jak na rodzinę ziemiańską przystało, Maria Miczyńska posiadała również ciekawą genealogię: była bowiem córką Miczyńskiego (1791-1870) i Józefa z Kotarskich herbu Pniejnia (1804-1877). Dziadkami Marii byli: Jan Miczyński i Rozalia z Soczyńskich, oraz Józef Kotarski i Magdalena z Borkowskich. Idąc dalej w przeszłość tej rodziny: Józef Kotarski był synem Józefa i Anny ze Szczepanowskich herbu Prus I. Z kolei rzeczona Anna Szczepanowska była córką Stanisława Szczepanowskiego (zm. 1773), chorążego czernihowskiego, i Anny z Wąsowiczów. Ojciec tegoż Stanisława, Gabriel (zm. 1773), oraz jego dziadek, Antoni Szczepanowski z Bydliny (zm. 1726), również byli chorążymi czernihowskimi.

Małżonkowie Aleksander i Maria Gryglewscy doczekali się dwójki dzieci. Pierwsza urodziła się Cecylia Zofia Maria Gryglewska w ok. 1868 (lub 1870) r. Jej mężem został Kazimierz Ludwik Rudnicki herbu Nałęcz, syn Antoniego i Eleonory z d. Kubala z Łukowicy. Mieli razem przynajmniej czwórkę dzieci ochrzczonych w Łukowicy (niepotwierdzone jeszcze źródła mówią o siedmiorgu dzieciach): Jan Ludwik Rudnicki (ur. 10.07.1887; zm. 1936 Nieśwież, majątek Radziwiłłów), Antoni Grzegorz Rudnicki (ur. wrzesień 1888 r.), Maria Aniela Rudnicka (ur. 8.12.1889 r.) oraz Kazimierz Rudnicki (ur. 18.02.1893 r.)



Akt chrztu Marii Anieli Rudnickiej, córki Cecylii Zofii i Kazimierza Rudnickich, wnuczki malarza Aleksandra i Marii Gryglewskich. Łukowica, 8 grudzień 1889 r. (Warto zwrócić uwagę na opis osoby matki: „Caecilia Sophia Maria filia Alexandrei de Ostoja Gryglewski et Mariae Miczyńska”. Zapis ten sugeruje, że herb Ostoja był herbem rodzowym Gryglewskich)

Bratem Cecylii Zofii i synem Aleksandra Gryglewskiego był Aleksander Jan Feliks Gryglewski, który urodził się w 1874 roku we wsi Rozdziele Górne. Jego żoną była Maria Barbara Zięba (ur. 1887 r.). Podobnie jak ojciec, był artystą malarzem, a także ekspedytorem Poczty Austro-Węgierskiej w Łukowicy koło Limanowej, a więc niedaleko majątku rodzinnego swej matki. Według niepotwierdzonych jeszcze źródeł, mieli razem czworo dzieci.

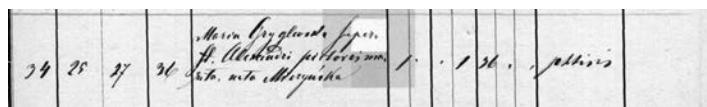
W poszukiwaniach zapisów kościelnych dotyczących dzieci Aleksandra Gryglewskiego zdarzyło się znaleźć dwie informacje mówiące o tym, iż ród Gryglewskich pieczętował się herbem Ostoja. Niestety, żadne inne dokumenty i spisy historyczne tego jednak nie potwierdzają. Co więcej, opisu rodziny Gryglewskich nie znajdziemy w żadnym herbarzu szlacheckim, co pozostaje zagadką.



Ostoją - według zapisów metrykalnych herb szlachecki rodu Gryglewskich (autor grafiki: T. Gajl)

Dużą ciekawostką jest fakt, iż Jan Rudnicki, wspomniany wyżej wnuk naszego malarza Aleksandra Gryglewskiego (syn Cecylii Zofii), był również docenionym malarzem. Cytując za Wikipedią, wiemy, że po ukończeniu gimnazjum w Nowym Sączu w 1904 r., Jan Rudnicki rozpoczął studia w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Uczył się pod kierunkiem Floriana Cynka, Józefa Mehoffera i Jacka Malczewskiego, miał również zajęcia z Leonem Wyczółkowskim i Józefem Pankiewiczem. W 1909 ukończył naukę w Krakowie i wyjechał do Paryża, gdzie kontynuował edukację w szkole portretowej Antonia de La Gandara. Z Francji wyjechał do Włoch, a następnie przebywał w Londynie i Nowym Jorku, gdzie pogłębiał swoją wiedzę. W 1913 otrzymał zaproszenie od księcia Aleksandra Golicyna i wyjechał do Petersburga, gdzie zyskał sławę portrecisty. Do Polski powrócił w 1920 i jako ochotnik walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, a następnie zamieszkał w Warszawie. Jego prace uczestniczyły w wystawach organizowanych przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, organizacja ta w 1935 wyróżniła artystę, nadając mu dyplom honorowy. Rok po śmierci artysty w Zachęcie zorganizowano wystawę prac, na której przedstawiono 76 obrazów oraz grafiki i szkice. Jan Rudnicki tworzył głównie w stylu art déco, w przeważającej części były to portrety eleganckich kobiet, sporadycznie malował pejzaże, widoki morskie i kwiaty. Najczęściej stosowaną techniką było malarstwo olejne, często używał akwareli, pastelów i sangwiny.

25 kwietnia 1878 roku w Krakowie umiera Maria Gryglewska, żona malarza, mając tylko 36 lat. Rok później ginie w wypadku (lub popełnia samobójstwo, jak podpowiada inna wersja zdarzeń) jej mąż, Aleksander Gryglewski mając 46 lat. Zostawiają po sobie nastoletnie dzieci.



Zapis zgonu Marii Gryglewskiej z domu Miczyńskiej - 25 kwietnia 1878 r., Kraków, parafia św. Szczepana. Miała 36 lat

Kolejnych pokoleń potomków Aleksandra Gryglewskiego nie badano dotąd, ale najprawdopodobniej żyją oni do dziś. Co się zaś tyczy przodków, to wydaje się, iż genealogia „malarza z Brzostku” nie sięga wielu pokoleń wstecz. Przed okresem zaborów - kiedy nie było obowiązku zapisów kościelnych - metryki w Polsce były pisane bardzo skąpo lub wcale, w zależności też od miejsca pochodzenia, między innymi stąd trudności w całkowitym odtworzeniu genealogii.

Badania genealogiczne wymagają poszukiwań w bardzo wielu różnych źródłach, czasem wymiany informacji i współpracy z innymi badaczami. Czasem pomaga też zwykły przypadek. Miejmy więc nadzieję, że odnajdziemy jeszcze wiele informacji na temat rodziny Aleksandra Gryglewskiego. Mamy nadzieję,

DOŻYNKI PARAFIALNE W SIEDLISKACH-BOGUSZ

Fot. Paweł Batycki





Fot. Paweł Batycki

Brzostek



Fot. Paweł Batycki

Gorzejowa



Bączalka



Januszkowice-Zagórze-Za dębem



Januszkowice



Kamienica Górna



Fot. Piotr Wal

Klecie



Opacionka



Kamienica Dolna



Przeczyca



Siedliska-Bogusz



Skurowa



Zawadka Brzostocka

DOŻYNKI PARAFIALNE W GORZEJOWEJ

Fot. Paweł Batycki





Klasa I a - wych. Elżbieta Parat

1. Andreasik Ksawery
2. Barys Ireneusz
3. Błaszczyk Kuba

4. Czaplja Julia
5. Czerny Maja
6. Gwiżdż Jan
7. Lechwar Zuzanna
8. Lejkowska Wiktoria

9. Łazowska Zuzanna
10. Matysiak Jakub
11. Nylec Dominika
12. Oprządek Piotr
13. Pruchnik Martyna

14. Ryba Kornelia
15. Samborska Julia
16. Sobol Maksymilian
17. Stanisław Tomasz
18. Strączek Liliana

19. Szczepanik Nikola
20. Szczepanik Nikola Aleksandra
21. Szywał Michał
22. Wójcik Emilia

KACJI NARODOWEJ W BRZOSTKU



Klasa I b – wych. Danuta Kutyna

1. Baran Antoni
2. Chudy Mateusz
3. Dachowski Filip
4. Furman Wiktoria

5. Grygiel Gabriela
6. Jedziniak Filip
7. Kolbusz Mikołaj
8. Kopeć Lena
9. Krajewska Hanna
10. Kula Aleksandra

11. Kumorek Zofia
12. Moskal Wiktor
13. Mszyca Sara
14. Oprządek Maja
15. Orłow Jan
16. Skocz Dorota

17. Stanek Hubert
18. Stasiowska Anna
19. Trzeciak Filip
20. Tyburowski Bartosz
21. Wais Bartosz
22. Wąsik Mikołaj

23. Wereszczyński Jan
24. Wiktor Antoni
25. Zastawny Amelia

WYDARZENIA SPORTOWE



 **OSiR BRZOSTEK**
ZAPRASZA NA ZAJĘCIA FITNESS

GYMNASTYKA DLA DZIECI

ZAJĘCIA ZAWIESZONE DO ODWOŁANIA

GYMNASTYKA DLA DOROSŁYCH

PONIEDZIAŁEK
• 18:00 – 19:00
CZWARTEK
• 17:30 – 18:30
• 18:30 – 19:30
PIĄTEK
• 17:30 – 18:30

GYMNASTYKA DLA SENIORÓW

PONIEDZIAŁEK
• 17:00 – 17:45

Miejsce zajęć: Hala Sportowa OSiR Brzostek, ul. Mysłowskiego 11





CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA W BRZOSTKU

**Zaprasza dzieci
i młodzież
na zajęcia nauki
gry na instrumentach:**

gitara akustyczna / elektryczna
pianino / keyboard
ukulele

WIĘCEJ INFORMACJI
POD NUMEREM TELEFONU



506 847 884



CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA W BRZOSTKU

ZAPRASZA OD PAŹDZIERNIKA NA:

ZAJĘCIA

S



ZAJĘCIA MUZYCZNE
☎ tel. 506 847 884

T

ZAJĘCIA TEATRALNE



A



ZAJĘCIA TANECZNE

Ł

ZAJĘCIA TECHNICZNO-PLASTYCZNE



E



OK!English - ZAJĘCIA Z J. ANGIELSKIEGO
☎ tel. 730 790 517



CKiCz BRZOSTEK
Centrum Kultury i Czytelnictwa



Zapisy trwają
Ilość miejsc ograniczona

Więcej informacji o zapisach w Domu Kultury w Brzostku
☎ tel. 14 6830 315

Dokończenie ze str. 16

że opisana historia zainspiruje niejednego Czytelnika do podjęcia tego typu badań, zarówno w odniesieniu do znanych osób, jak też własnej rodziny. Polecamy.

Bibliografia

ks. B. Stanaszek, „Z dziejów Brzostka - wydarzenia i ludzie”, 2008 r.

K.W. Fornalski, „Historia rodziny Fornalskich na ziemi ostrowieckiej”, czasopismo „Domus Mea” wyd. Centrum Krajoznawczo-Historyczne im. Prof. M. Radwana w Ostrowcu Św., nr 1 i 2 / 2020 (numery w przygotowaniu)

Oleg Chorowiec „Herbarz szlachty wołyńskiej”, Tom V (Radom 2016)

Adam Boniecki, „Herbarz Polski”

OD REDAKCJI

Koronawirus nie daje za wygraną. Uniknięcie zakażenia stało się priorytetem, dlatego wciąż mocno ograniczona jest działalność kulturalna różnych instytucji, żeby niepotrzebnie nie narażać uczestników, bo przecież w skupiskach najłatwiej zapomnieć o reżimie sanitarnym. Nie odbyły się gminne dożynki, w szkołach nie można organizować uroczystości i innych przedsięwzięć, w których mogłoby uczestniczyć zbyt wielu uczniów. Dlatego podwójny numer wrześniowo-październikowy poświęciliśmy w części wydarzeniom historycznym. Dziękujemy

Autorom za przygotowanie bardzo ciekawych artykułów o genealogii wywodzącego się z Brzostku artysty malarza Aleksandra Gryglewskiego oraz o gazyfikacji Opacionki i Januszkowic. Czas szybko płynie i wszystko ulega zapomnieniu, dlatego warto „odświeżyć” to, co miało miejsce dawniej.

Niestety, COVID-19 nie ominął również naszej gminy. Coraz więcej mieszkańców choruje, niektórzy bardzo ciężko. Nie bez przyczyny powiat dębicki znalazł się w żółtej strefie. Chorym życzymy szybkiego i całkowitego powrotu do zdrowia, a zdrowym – uniknięcia zarażenia.

U. Kobak

GAZYFIKACJA WŁASNYMI SIŁAMI

Przez wiele lat okresu PRL społeczności wiejskie musiały mierzyć się z wieloma problemami natury społecznej oraz gospodarczej, które miały wpływ na ich warunki życia na wsi. Sami starali się, by poprawić drogi dojazdowe do swych gospodarstw, doprowadzić wodę z dostępnych miejscowych źródeł, by rozbudować szkołę czy budować obiekt wielofunkcyjny oraz remizę dla potrzeb ochotniczej straży pożarnej. Na niektóre z tych przedsięwzięć otrzymywali pomoc finansową, a na niektóre nie lub bardzo małą. Zwykle otrzymywali odpowiedź, by zrobić to w czynie społecznym, a jak będą pieniądze w budżecie miejscowej gminy, to może jakąś pomoc otrzymają.

Problem pojawiał się szczególnie wtedy, gdy zadanie, na którego realizację starali się o pomoc, wymagało większych nakładów finansowych. Także wówczas, gdy do realizacji danego przedsięwzięcia należało zmobilizować całą wieś. Ale i te trudności przy dużym zaangażowaniu ludności udawało się przełamywać i z dobrym skutkiem osiągać zamierzony cel.

Rzadko wówczas, ale zdarzało się, że projekty niektórych przedsięwzięć wykraczały poza obszar jednego sołectwa, a nawet gminy. Takim projektem była gazyfikacja pięciu miejscowości gminy Brzostek i gminy Frysztak. To (tak można powiedzieć) była inicjatywa oddolna. O gazyfikacji mówiło się i na zebraniach wiejskich, i w gronie radnych na sesjach gminnych rad narodowych. Wiadomym było, że gazyfikacja miejscowości graniczących z gminą Brzostek (wieś Gogołów z gminy Frysztak, a dalej wieś Glinik Górny) jest możliwa, jeśli gazyfikacją obejmie się wieś Januszkowice i Klecie (włączając w to wieś Opacionka) oraz wykorzysta się dostęp do rurociągu przesyłowego gazu w rejonie Brzostku. W tych trzech miejscowościach gminy Brzostek również było wysokie zainteresowanie, by doprowadzić gaz do własnych domów. Ten projekt byłby wielkim przedsięwzięciem, obejmował bowiem 5 miejscowości z dwóch gmin położonych w dwóch różnych województwach - Rzeszów i Tarnów.

Na prośbę zainteresowanych tym projektem, włączono do rozmów Naczelników obydwu gmin. W Brzostku w tej sprawie spotkali się: Ryszard Lisak - Naczelnik Gminy Frysztak i Władysław Piłat - Naczelnik Gminy Brzostek. Po wielu rozmowach uzgodnione zostały wstępne warunki dotyczące tej wspólnej inwestycji i jej dofinansowania. Uzgodniono też, że Urząd Gminy w Brzostku wystąpi do Zjednoczenia Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Warszawie z wnioskiem o uzyskanie zapewnienia dostawy gazu dla tych pięciu miejscowości. Taki wniosek został skierowany przez Urząd Gminy w Brzostku pismem, z dnia 6 maja 1981 r.

Z niepokojem oczekiwano na decyzję z ZGNiG w tej sprawie.

Wiadomo bowiem było, że każdy m³ gazu w tym okresie był ściśle limitowany. Po dwóch miesiącach nadeszła pozytywna odpowiedź, że Zjednoczenie Górnictwa Naftowego i Gazownictwa zapewnia dostawę gazu do przygotowania posiłków i ciepłej wody użytkowej w ilości 394 tys. Nm³ (rok). Zjednoczenie równocześnie zastrzegło, że:

- ze względu na trudną sytuację inwestycyjną nie może do końca 1985 r. zapewnić wybudowania odcinka gazociągu wysokiego ciśnienia i stacji redukcyjno-pomiarowej,

- przyspieszenie gazyfikacji ww. wsi może nastąpić poprzez wykonanie tej inwestycji kosztem i staraniem zainteresowanych komitetów społecznych,

- odbiorcy gazu własnym kosztem i staraniem wybudują gazową sieć do stacji redukcyjno-pomiarowej i podłączenia do budynków,

- jeśli odbiorcy na własny koszt zainstalują reduktory domowe, to przekażą je później KZG w Tarnowie. ZGNiG zastrzegło również, że dobór przyszłych odbiorców winien być dokonany w sposób selektywny, by średnie koszty budowy sieci i podłączeń budynków nie przekroczyły kwoty 8 tys. zł w przeliczeniu na jednego odbiorcę. Oznaczało to, że gazyfikacją nie mogły być objęte budynki znajdujące się w znacznym rozproszeniu i oddalone znacznie od głównej nitki rurociągu.

Decyzja ZGNiG o zapewnieniu dostaw gazu stanowiła podstawę do podjęcia prac projektowo-kosztorysowych dla każdej z tych miejscowości i do podjęcia działań formalno-prawnych.

W pierwszej kolejności zorganizowano zebrania wiejskie, na których zapadły uchwały o woli przystąpienia do gazyfikacji. Poinformowano też zainteresowanych przyszłych odbiorców, że gazyfikacja będzie realizowana w ramach czynu społecznego i kosztem odbiorców gazu oraz o warunkach i zastrzeżeniach wynikających z pisma ZGNiG o zapewnieniu dostaw gazu. Na tych pierwszych zebraniach powołane zostały komitety społeczne gazyfikacji oraz przewodniczący komitetów.

W skład Komitetu Społecznego Gazyfikacji w Januszkowicach powołane zostały następujące osoby: Płaziak Stanisław - jako przewodniczący, oraz Wesołowski Kazimierz, Winiarski Edward, Płaziak Kazimierz, Kowalski Eugeniusz, Płaziak Józef, Szczuciński Zdzisław, Pieniędzy Jan, Pieniędzy Czesław, Borowiecka Maria - jako członkowie. W skład komitetu w Opacionce wybrani zostali: Wierzbicki Franciszek - przewodniczący komitetu, oraz Przewięda Władysław, Płaziak Mieczysław, Mokrzycki Andrzej, Łukowicz Aleksander, Machowski Kazimierz, Bartosz Tadeusz, Rejkowski Tadeusz. Podobne czynności organizacyjne podjęte zostały w Kleciach. Tu też powołany został społeczny

Dokończenie na str. 26

Dokończenie ze str. 25

komitet gazyfikacji, gdyż większa część tej wsi włączona została do planu gazyfikacji. Te plany bardzo wspierał Jan Kolbusz, zaangażowany działacz społeczny tej wsi.

Prace planistyczne i projektowe, a także wszystkie uzgodnienia niezbędne do wydania pozwoleń budowlanych trwały ponad 2 lata. Wówczas to, znając już koszty budowy gazociągów, Gminne Rady Narodowe w Brzostku i Frysztaku podjęły uchwały o wprowadzeniu tych inwestycji do swoich planów gospodarczych, zapewniając ich dofinansowanie. Ponadto GRN Frysztak postanowiła zrekompensować gminie Brzostek część kosztów budowy pierwszej części rurociągu od Kleci i Januszkowic, gdzie nastąpiła konieczność zastosowania rur o większej średnicy głównej nitki gazociągu. To miało zapewnić przesyłanie niezbędnej ilości gazu dla odbiorców w Gogołowie i Gliniku Górnym.

Teraz dla komitetów społecznych nastąpił czas wyłożonych działań. Należało przystąpić do gromadzenia środków finansowych na zakup materiałów do budowy gazociągu, pozyskać te materiały i szukać wykonawców uprawnionych do budowy sieci gazowych. Pozyskanie materiałów było zadaniem trudnym. Wyroby hutnicze (w tym rury) objęte były rozdzielnikami. Każda partia rur stalowych była wręcz wyrwana od producenta - Huty im. Lenina w Krakowie. Każda partia rur musiała posiadać odpowiednie atesty.

Komitet w Januszkowicach czynił co mógł, by te około 11 km rur do montażu sieci zdobyć.

Komitet społeczny w Opacionce zdecydował się na zakup rur PE, produkcji jasielskiego Gamratu. Tu też nastąpiły trudności. Atest na te rury wydany został w ostatniej chwili. Ilość rur, zadysponowanych przez producenta dla potrzeb Komitetu, nie była wystarczająca.

Cała ilość niezbędnej armatury była dosłownie wyrwana od producenta. Po wielu staraniach Komitetowi udało się uzupełnić brakującą ilość rur. Można było już zlecać wykonanie sieci gazowej.

Budowy sieci gazowej w Opacionce podjął się niejaki pan Krzyżak z Wolicy koło Jasła, który miał niezbędne uprawnienia do wykonywania sieci gazowych na bazie rur PE. Sieć gazową przez Klecie i Januszkowice podjął się wykonać Aleksander Adamik, przedsiębiorca z Jasła. Miał potrzebne uprawnienia do budowy sieci gazowych.

Wczesną wiosną 1985 r. ruszyły prace w Januszkowicach. Najpierw przy izolacji rur. Komitet gazyfikacji zdecydował, że izolację rur wykonają własnymi siłami. Codziennie na plac składowy zgłaszały się kolejne grupy ludzi, wyznaczonych do tej pracy. Robili to pod nadzorem technicznym, a każda partia rur przez ten nadzór była sprawdzana.

Była to ciężka i odpowiedzialna, a zarazem trudna praca. Komitet zdecydował również, że kopanie rowów pod gazociąg będzie prowadzone ręcznie, w ramach wkładu własnego ludności. Kiedy wykonawca wszedł na teren budowy i rozpoczął się montaż rurociągu, wszyscy z wielkim zapałem przystąpili do kopania rowów i z dnia na dzień prace przy układaniu rurociągu posuwały do przodu. Wiosną 1985 r. ruszyły również roboty w Opacionce. Wykonawca przy zastosowaniu koparki taśmowej rozpoczął kopanie rowów i układanie rur. Wcześniej uzgodniono z Januszkowicami, że część tej wsi, a więc Piaski i Pole, zostanie przyłączona do rurociągu budowanego w Opacionce, który zostanie wydłużony do granicy z Gogołowem. I tak się stało.

Roboty w obydwu miejscowościach posuwały się naprzód i z każdym dniem ich efekt stawał się widoczny. Wcześniej zakończone zostały roboty w Opacionce. Przeprowadzone próby ciśnienia na sieci gazociągu potwierdziły jego szczelność.

Indywidualni odbiorcy rozpoczęli starania o przyłączenie własnych domów do sieci, wykonując też niezbędne instalacje domowe do odbioru gazu.

Po przeprowadzeniu tych prób i odbiorów technicznych,

podpisano dokumenty potwierdzające zakończenie robót i o ostatecznym odbiorze technicznym inwestycji.

W dniu 25 lipca 1985 r. nastąpił miły moment. Na placu przed Domem Ludowym w Opacionce zebrała się spora część mieszkańców Opacionki i członkowie Komitetu Gazyfikacji. Przybyli goście: wykonawca sieci i inspektor nadzoru oraz przedstawiciele Tarnowskich Zakładów Gazowniczych, a także Naczelnik Gminy Brzostek - Władysław Piłat.

Po krótkich przemówieniach okolicznościowych Naczelnik Gminy podziękował członkom Komitetu Gazyfikacji za ich wkład pracy i wysiłek włożony w budowę sieci gazowej, wręczając im listy gratulacyjne z podziękowaniami. Zapalony został symboliczny znicz przy użyciu płynącego z rury gazu. Uroczystość zakończył wspólny obiad, przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich.

Na początku września podpisane zostały pomiędzy odbior-



Uczestnicy uroczystości w Opacionce

cami i Zakładem Gazownictwa w Dębicy pierwsze umowy o dostawę gazu do ich domów.

Budowa sieci gazowej w Januszkowicach trwała dłużej, gdyż cała sieć była o wiele dłuższa. Roboty zostały ukończone przed nastaniem jesieni. Po próbach technicznych odbył się odbiór techniczny całej inwestycji.

26 września 1985 r. na dziedzińcu szkoły zgromadziła się część mieszkańców i członkowie komitetu gazyfikacji, wykonawca sieci ze swoją ekipą, przedstawiciele zakładów gazowniczych i inspektor nadzoru oraz przedstawiciele Urzędu Gminy Brzostek. Po krótkich przemówieniach zapalony został symboliczny znicz przy użyciu gazu. Członkom komitetu gazyfikacyjnego wręczone zostały listy gratulacyjne, podpisane przez Przewodniczącą Gminnej Rady Narodowej - Jana Trojana i Naczelnika Gminy Władysława Piłata, z podziękowaniem za ich wkład pracy w budowę sieci gazowej w Januszkowicach.

Następnie, proboszcz parafii Ks. Tadeusz Preis, po stosownej modlitwie dokonał poświęcenia wykonanej sieci gazowej; efektu pracy wielu mieszkańców. Sam Ks. Proboszcz był wielkim orędownikiem gazyfikacji obydwu miejscowości. Wspierał wszystkich i mobilizował w czasie prac przygotowawczych i w czasie budowy sieci. Uroczystość oddania tej inwestycji zakończyła się wspólnym obiadem.

Teraz już można było czynić starania o przyłączenie domów



Zapalenie znicza w Opacionce

Dokończenie ze str. 26



Uczestnicy uroczystości w Januszkowicach

do sieci gazowej, którą własną ciężką pracą i nakładem finansowym oraz przy pomocy finansowej gminy, wybudowano.

Mimo zadowolenia z efektu tej pracy, u wielu pojawiła się nutka żalu. To wszystko, co wybudowali, co stanowiło wielką wartość, trzeba było nieodpłatnie przekazać Zakładowi Gazowniczemu, aby ten mógł rozpocząć przesyłanie gazu do odbiorców.

Rozpoczęły się prace gazyfikacyjne następnych wsi, Gogołowa i Glinika Górnego. Tam zakończono je w 1986 r. Tamtejsze komitety społeczne musiały pokonywać takie same trudności i problemy, jak w Januszkowicach i Opacionce.

W efekcie tych wspólnych działań społecznych pięciu miejscowości wybudowane zostało ok. 35 km sieci gazowej dla ok. 450 odbiorców. Koszt tej inwestycji w przeliczeniu na odbiorcę (1 dom) wyniósł, np. w Opacionce ok. 8 tys. ówczesnych



Symboliczne zapalenie znicza w Januszkowicach

złotych, natomiast w Januszkowicach znacznie więcej, bo ok. 13-15 tys. złotych.

To wszystko działo się 35 lat temu. Od tego czasu w domach tych miejscowości korzysta się z gazu do celów socjalnych, a niektóre domy ogrzewa się dziś gazem. Przez ten czas nie było żadnych awarii sieci gazowej ani przypadków losowych przy korzystaniu z gazu jako paliwa. To oznacza, że sieć była starannie i solidnie wykonana, że była to „dobra robota”.

Zachowajmy dziś wdzięczność dla tych, którzy tę sieć gazową budowali.

W tym miejscu chcę jeszcze dodać, że kilka lat później, przy współdziałaniu obydwu gmin, Brzostku i Frysztaka oraz komitetów społecznych, podczas gazyfikacji wsi Kamienica Górna, zgazyfikowana została także sąsiednia wieś Huta Gogołowska.

Maksymilian Pyzocha

TROPEM NIEZWYKŁYCH... – HELENA OGRODNIK

„Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą...”

Ks. Jan Twardowski: „Śpieszmy się”

Wrzesień 2020 roku prawie niczym nie różnił się od ubiegłorocznego. Jesienne, lekkie podmuchy wiatru zrywały z drzew pierwsze żółknące kwiaty. Dostojne drzewa zrywały z siebie ciężar liści i stały się coraz szczuplejsze i gołe. Tu i ówdzie widniały jakieś małe jak na tę porę roku jabłuszka, których wielkość i „uroda” zostały zmniejszone majowymi przymrozkami. I nawet tam, gdzie przez lata stały bogate drzewa owocowe w tym roku były puste i tylko gdzieś tam wśród liści chowały się drobne, mało kształtne owoce. Śliwy stały już gołe bez owoców, grusze kołysały pustymi koronami drzew, orzechy włoskie były całkowicie pokryte tylko liśćmi i nawet wśród nich nie było widocznych owoców. Gdzieś tam pigwa chwaliła się okazałymi kuleczkami zielonych jeszcze owoców. Tylko głóg wyróżniał się bogactwem kolorów mocno czerwonych bukietów owoców, które w ciemnozielonej oprawie liści kusił przechodnia do zatrzymania się i kosztowania dobrodziejstw z drzewa. Gdzieś tam z wysokich krzewów aronii wyłaniają się koszyczki ciemnych jagód, schylają mocno w dół główki, jakby chciały powiedzieć: już jesteśmy gotowe do zbiorów. Niżej rzędy porzeczek stoją już całkiem puste, z agrestów pozostały tylko gdzieś tam pojedyncze pęknięte grona owoców, a wokół nich uwijają się chmary owadów, poszukujące życiodajnego nektaru. Borówki amerykańskie mocno już obrane, jeszcze tu i ówdzie poka-



Dom rodzinny Ogrodników

zują pozostałe owoce. Tylko jesienne maliny uginają się pod okazałymi czerwonymi i żółtymi jagodami, a wśród nich są dzieci z koszyczkami pełnymi już owoców jesieni. Jeszcze tu i ówdzie mocno granatowo – ciemne kuleczki czernic kuszą przechodnia i zapraszają do wrześniowego poczęstunku. Tak to wrzesień w polskiej tradycji zaprasza pod drzewa owocowe i zachęca do poczęstunku, jak w tej dziecięcej piosence: „Jesień, jesień sady się rumienia, czerwone jabłuszka pomiędzy zielenią... Pójdę ja do sadu skłonię się jabłoni może mi jabłuszko w czapeczkę uroni... pójdę ja pod gruszę nadstawię fartuszek może mi tam wpadnie jakaś słodka gruszka...”

Ale nie wszystkie wrześniowe dni były tak radosne i szczęśliwe. 1 IX 1939 r. już świt przyniósł warkot obcych samolotów lecących nad naszym krajem, a potem huk wybuchów bomb zrzuconych nad miastem, wystrzałów z broni, trzask łamanych dachów i murów rozwalających się domów, jęki dzwonów kościelnych ogłaszających nieszczęście nad miastem, tupot uciekających ludzi do domów, jęki rannych, płacz dzieci i przerażenie mieszkańców naszego kraju. Te uczucia opanały także Ziemię Brzosteką, gdyż młodzi mężczyźni byli powołani do wojska. Starsi i dzieci pozostali w domach bez większych nadziei na przetrwanie. Nawet Żydzi brzosteczcy co rychło szykowali swój dobytek do wyjazdu z naszej miejscowości. Ludność cywilna coraz to bardziej przerażona i gnębiona terrorem zdawała sobie sprawę z beznadziei, w jakiej żyła.

Dokończenie na str. 28

Dokończenie ze str. 27

Dobrze, że w tamtych dniach rodziny były silne miłością rodzinną i współodpowiedzialne za losy dzieci i całkiem starsze pokolenie.

Pięć lat okupacji czyniło coraz to większe spustoszenie wśród rodzin, a były one duże, gdyż w większości rodziny były wielodzietne. Każda z rodzin utrzymywała się z pracy na małych własnych gospodarstwach. Wykorzystywano każdy skrawek ziemi, którą pieczołowicie uprawiano, obsiewano zbożem, obsadzano ziemniakami i warzywami, a trawę z miedzi i poletek wykorzystywano do hodowli krów czy też prosiaka, kozy, czy utrzymania konia, który w tamtych czasach był bardzo ważną siłą roboczą. Dzieci od najmłodszych lat pomagały w pielęgnacji pól rolnych i hodowli zwierząt, a mleko, ziemniaki, mąka razowa były to produkty, które pozwalały przetrwać tydzień za tygodniem, miesiąc po miesiącu i rok po roku. Prace rolne w tamtych pięciu latach od września 1939 r. były w czasie wojny i okupacji utrudnione sytuacją w kraju. Lęk przed łapankami i wywozem na roboty w Niemczech, napady wojsk niemieckich na ludność cywilną, strzały, wywóz do obozów zagłady, płacz i cierpienie towarzyszyły każdej chwili w dzień i w nocy. Życie z dnia na dzień stawało się coraz cięższe, a kiedy nadciągnęły dwa fronty i nastąpiło wysiedlenie, rozpoczął się koszmar w każdej chwili.

Duża rodzina Stanisława Piłata mieszkała w Kleciach przy rzece Przyrwa dziś Gogołówka, a było tam pięcioro dzieci z pierwszego małżeństwa z Marią z Forysiów oraz sześcioro dzieci z drugiego małżeństwa z Józefą: Zofia, Mieczysław, Roman, Maria, Władysław, Czesław. Do domu dziadka Władysława Piłata przybyła też w ostatniej chwili przed wybuchem II wojny światowej Genowefa Stanek z domu Piłat z małym synem Julianem, z którym uciekła spod Lwowa po zamordowaniu męża w Gajach pod Lwowem w październiku 1938 r. Na początku roku 1939 udało się jej wraz z małym synem wrócić do domu dziadka. W małym domu zebrali się bardzo duża rodzina dziadka i egzystencja tutaj była bardzo trudna. Ale wzajemna miłość, umiejętność niesienia sobie pomocy, bogobojność i niezwykła pracowitość towarzyszyły tej rodzinie dzień za dniem. Wspólna odpowiedzialność całej rodziny nie tylko za siebie samego, ale wszystkich mieszkańców w domu towarzyszyła przez całą wojnę. Już 7 sierpnia 1939 r. przez nasze ziemie przejeżdża niemiecki samochód, z głośnika którego był donośny komunikat zastraszający ludność przed udziałem w walkach z okupantem, za co groziła Polakom śmierć. Już 7 sierpnia do domu Stanisława Piłata podjechał niemiecki samochód, z którego wysiadło dwóch gestapowców w czarnych pelerynach wraz z ówczesnym

komendantem posterunku w Brzostku, którzy przyszli aresztować Genowefę Stanek, przybyłą z małym synem spod Lwowa i tak się też stało. Genowefa Stanek została przewieziona do więzienia w Jasle, skąd miała być wywieziona najbliższym transportem do Oświęcimia. Jednak dzięki staraniom znajomych i przychylności komendanta brzostckiego Szymały została wypuszczona z więzienia pod warunkiem, że będzie kucharką na posterunku policji granatowej w Brzostku i tym sposobem wróciła do domu.

W domu dziadka Piłata było niezwykle ciasno, a i głód zaczął zaglądać do mieszkańców. Noce w ciasnocie i niewygodach - spali na wiązках słomy rozrzuconej - z okryciami ze starych koców, kożuchów i kapot były dalekie od zwyczajnych do spania miejsc w łóżkach czy kanapach, ale wszyscy pomagali sobie bardzo ofiarnie. Żyli w ciągłym lęku o przetrwanie tak w dzień jak i w nocy. Zmora dni były napady okupanta na rodziny, łapanki do robót fortyfikacyjnych okupanta i wywóz Polaków do robót na terytorium Niemiec i tak z tej rodziny już Anna i Jan Piłat przebywali na przymusowych robotach w Austrii koło Braunau. Z miesiąca na miesiąc okupacja Polski czyniła coraz to większe spustoszenia nie tylko materialne, ale także ginęli ludzie coraz to większe zniszczenia widoczne były w naszej Ojczyźnie. Wojna trwała już kilka lat, zamknięto szkoły, a naukę organizowali

nauczyciele przez tajne nauczanie. Po lasach powstawały coraz to liczniejsze grupy partyzantów, obowiązkowe dostawy dla okupanta oddawali rolnicy w wyprodukowanych plonów rolnych, z hodowli bydła i trzody. Często rolnikom brakowało płodów rolnych i musieli dokupić u zamożniejszych gospodarzy. Do pracy w gospodarstwach były angażowane dzieci, a ojcowie imali się szewstwa, stolarstwa, krawiectwa, byle przeżyć z dnia na dzień.

Było upalne lato 1944 roku, a tu coraz bardziej zbliżał się front, a właściwie to dwa fronty. Niemcy budowali bunkry, w których gromadzili konserwy mięsne, które były wielkim przysmakiem dla naszej ludności. Kiedy front był zbyt blisko, nastąpiło wysiedlenie ludności z Brzostku, Kleci, Nawsia, Siedlisk, Kamienicy, Gorzejowej, Smarżowej za Wisłokę. W tamtych miejscowościach: w Przeczycy, Skurowej, Błąkowej, Dębowej, Jodłowej przyjmowani byli pielgrzymi wysiedleńcy idący ze starymi ludźmi i małymi dziećmi do bardzo skromnych mieszkań, a czasem byli lokowani na strychu, w stodole, w oborze w warunkach bardzo skromnych. Zaczął

panować głód i choroby roznoszone przez insekty - wszy, pchły, pluskwy - które przechodziły z ubrania na ubranie i gnieździły się w bardzo skromnej pościeli czy ubraniach. Rodzina Stanisława Piłata też zmuszona była opuścić dom i iść



Helena z siostrami (od prawej Hania, Zosia, Hela, Gienia)



Helena i Jan Ogrodnikowie



Helena i Jan z synami Józefem i Andrzejem

Dokończenie ze str. 28

za Wisłokę. I tak dzieci z pierwszego małżeństwa udały się na Skalkę Skurowską, a dziadek z dziećmi z drugiego małżeństwa poszedł aż do Lipnicy Górnej, a stamtąd do Bączala, gdzie przebywał do 17 stycznia 1945 r.

Na wysiedleniu było niezwykle zimno, a także i głód zaczął zaglądać do rodziny. I tutaj wielką odwagą i poświęceniem dla rodziny wykazała się Helena z domu Piłat Ogrodnik, która jako młoda siedemnastoletnia dziewczyna brała ze sobą małego siedmioletniego chłopca, syna Genowefy Stanek z domu Piłat Juliana i pod osłoną nocy przeprawiali się przez Wisłokę, przechodząc do domu dziadka, skąd przynosili zwykle ziemniaki, mąkę, warzywa na teren za Wisłokę, a tam dzielili się z Władysławem Piłatem, który część tych produktów spożywczych przenosił aż do Bączala do rodziny. A kiedy mały siedmioletni Julian był bardzo umęczony, szła sama Helena, przeprawiała się przez Wisłokę i wracała z żywnością cała opadająca z sił i ze strachu. Bywało też i tak, że Helena wraz z małym Julianem byli osaczeni przez jakiegoś „gorliwego” okupanta, uciekali, a że znali dokładnie nurt rzeczki Przyrwy, zdołali się ukryć i wracali za Wisłokę z kolejnymi darami życia. Te wędrówki przez Wisłokę zwykle kończyły się tragicznie, a im się udawało przechodzić, wybierać resztki ukrytej żywności dla całej rodziny, chyba Opatrzność czuwała nad nimi. Można się zastanawiać, skąd w młodej siedemnastoletniej dziewczynie było tyle odwagi i determinacji, skąd umiejętność przechodzenia przez rzekę z małym siedmioletnim chłopcem i kilogramami żywności. Ta postawa dzisiaj już śp. Heleny Ogrodnik jest nie tylko godna podziwu, ale także przykładem, jak w ciężkich czasach trzeba się poświęcić dla drugiego potrzebującego człowieka. I taka postawa ludzi, których już nie ma wśród nas, wywołuje u nas refleksje, które ks. Jan Twardowski nazwał „Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą”.

Helena z domu Piłat w 1954 r. wyszła za mąż za Jana Ogrodnika i zamieszkała u teściów, a że nauczona była różnych prac, od razu wzięła się za uprawę pięknych kwiatów – lilie były jej ulubienicami. Nawiązała kontakt z Zofią Skórką, która prowadziła doradztwo rolne i w tym gospodarstwie rolnym były działki, na których sprawdzano skuteczność środków ochrony roślin, badano zasoby ziemi itp. Była też kontrahentem buraków cukrowych, a później truskawek i ogórków. Przychodziły na świat kolejne dzieci, o które bardzo dbała, ale także uczyła je pracy w gospodarstwie. Hodowała gęsi, z których robiła poduszki i pierzyny, a słynne podskubki w tym domu trwały całą późną jesień i zimę. Zwykle kończyły się słynnym wieczorem ostatecznym, ze śpiewami, tańcami przy dźwiękach muzyki ludowej wykonywanej przez miejscowych muzykantów.



Helena z synową Danutą, wnuczka Basia i syn Andrzej

I tak dom Heleny był ciągle pełen kobiet, które skubały pierze i przygotowywały go do robienia puchatych poduszek i pierzyn. Podczas podskubków było dużo śpiewu, opowieści z krainy nie tylko baśni, ale także z życia, a zawsze najwięcej było opowieści z czasów okupacji. Czasami te opowieści mroziły krew w żyłach i same opowiadające kobiety zastanawiały się, skąd brały tyle siły i odwagi, że z narażeniem siebie samej potrafiły odważnie zdobywać żywność dla rodziny i pomimo że ginęli niektórzy podczas tego działania, one szły, narażały się na utratę życia i cierpienia i organizowały życie dla dzieci i rodziny. To wielka miłość i dar niesienia pomocy potrzebującym, to wiara nasza katolicka pomagała im przetrwać.

Helena Ogrodnik z domu Piłat była właśnie taką kobietą poszukującą metody na przetrwanie. A kiedy wróciła z wysiedlenia cała i zdrowa, uruchomiła swoje zdolności, aby mieć trochę grosza na życie. Wzięła do ręki druty i z owczej wełny robiła skarpety, czapki, rękawice, swetry, spódnice. Założyła hodowlę królików angorów, z wełny których robiła piękne chusty, czapki, które rozchwytywane były na Śląsku. Haftowała swetry i obrusy. Od samego powrotu z wysiedlenia miała się też prac kucharsko-piekarniczych.

Najpierw piekła pachnące bochny chleba z podpłomykami pysznymi. Potem wyrabiała bułki, bułeczki i ciasteczka, a potem piekła ciasta kruche, serniki, pierniki, biszkopty, a i wymyślne torty weselne pojawiały się coraz częściej. I tak nasza Helena była coraz to bardziej zawołaną kucharką weselną, a że były pieczone chlebowe niemalże w każdym domu to i to zajęcie było coraz to bardziej wykorzystywane.

I tak czas pędził coraz szybciej, a nasza bohaterka Helena stawiała się coraz bardziej dostojna, otaczana przez gromadkę swoich dzieci, 18 wnuków i 6 prawnuków. Wszyscy Ignęli do swojej Mamy, Babci, Prababci, gdyż zawsze była życzliwą, ciepłą i serdeczną kobietą. Razem z mężem dali przykład

życia szczęśliwej, pełnej miłości i oddania zwyczajnej brzostockiej rodziny. Pokazali, że każdy sąsiad, krewny, znajomy jest godny szacunku, ale nieubłagalny czas zamyka człowiekowi pewne okresy życia i otwiera nowe coraz to bardziej trudne, ze starością, chorobami, cierpieniami. Taki też przyszedł czas do naszej Heleny, zmarł mąż, została sama w domu, dopiero po kilku latach zamieszkała u córki Anny Mokrzyckiej na działkach. W tym domu do dziś dobrze wspomnianie babci Heleny trwa. Kiedy wnuczki upieką biszkopt taki „puchaty” pokryty lekką skórą ciemniejszą, cieszą się, że wypiek taki robiła babcia, a córka, kiedy szyje jakąś odzież,



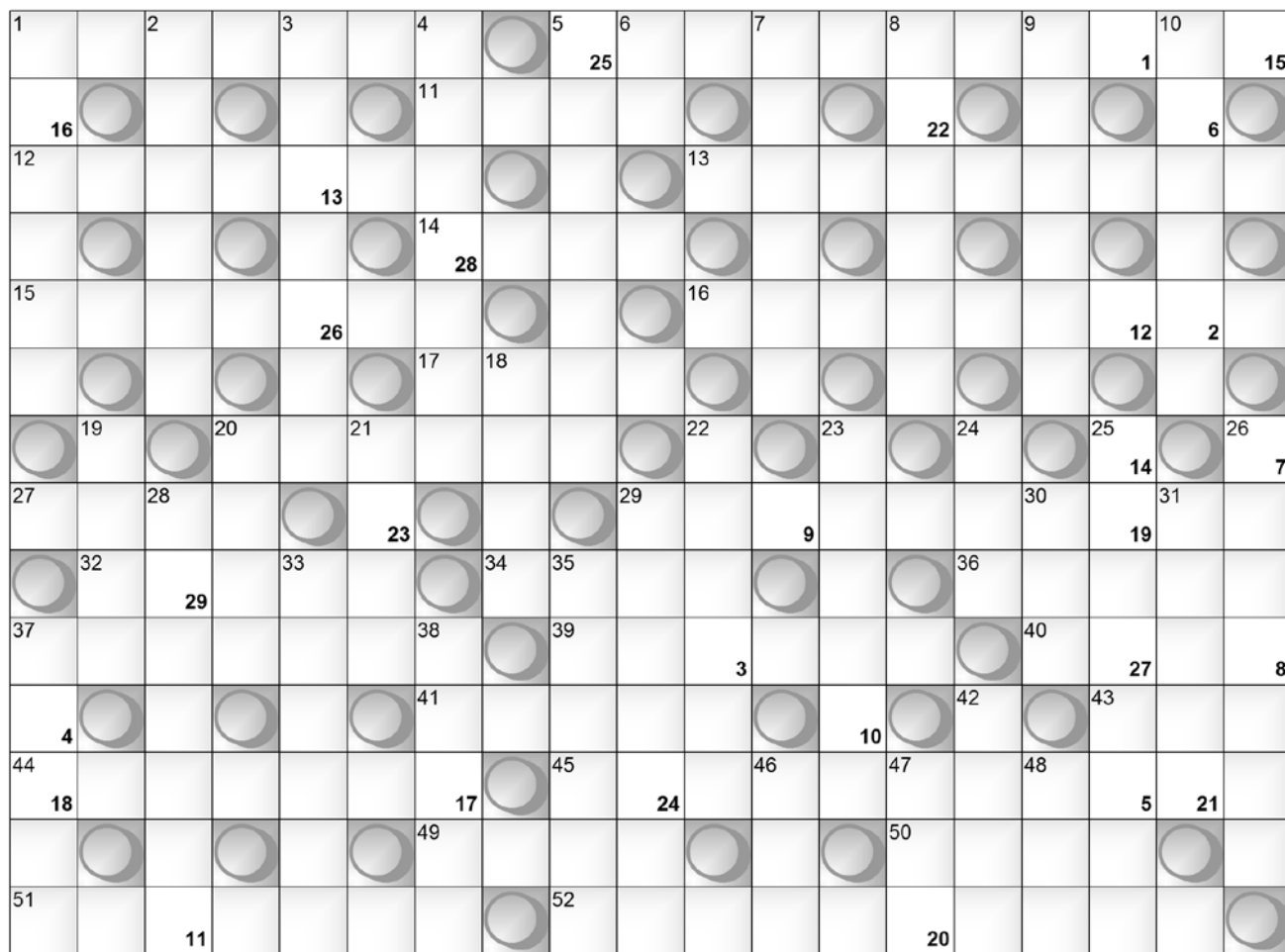
I Komunia Św. wnuczki Małgosi, wnuki Marcin, Mateusz, mąż Jan i swatkowa Henryka

ciągle czuje lekkość tego zajęcia jak jej matka.

Wydaje się, że zwykła kobieta, ot taka wiejska gospodyni. A tu bohaterka nie tylko z czasów wojny i wysiedlenia, ale także i potem w życiu dorosłym, pracowita gospodyni, artystka, hafciarka, kucharka, bogobojna żona i matka, babcia, prababcia. Biermy z niej przykład.

Zuzanna Rogala

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ



POZIOMO:

1) Z dywanem 5) Potocznie: gałgan, hultaj, łobuz; włóczęga, obieżyświat, powsinoga. 11) Bawół z Celebesu 12) Najwyższy stopień, punkt szczytowy rozwoju. 13) Gryzoń o miękkiej popielatej sierści, hodowany ze względu na futro. 14) Ludność wiejska, lud, pospółstwo. 15) Główka (torebka) maku zawierająca nasiona. 16) Człowiek, który popełnił samobójstwo, odebrał sobie życie. 17) Masowe wysiedlanie, wydalenie, np. usuwanie chłopów z ich gruntów. 20) Nie wypełnione miejsce na czeku, wekslu. 27) Salvatore (1904-89), hiszpański malarz, grafik, surrealista; „Płonąca żyrafa”. 29) Lalka w ros. stroju ludowym, zwykle drewniana, wstawiona jedna w drugą. 32) Zasnuwa się chmurzyskami 34) Marka samochodu prod. szwedzkiej. 36) Obszar lasu nadzorowany przez leśniczego; teren łowiecki 37) Mit. gr.: heros, syn Zeusa i Ledy, bliźniaczy brat Kastora. 39) W chrześcijaństwie: każdy człowiek jako przedmiot miłości. 40) Słomiany dywanik lub kilim 41) Świątynia w Mekce z wmurowanym w ścianę Czarnym Kamieniem. 43) Górski ssak z Azji 44) Znanie kąpielisko morskie. 45) Gwiazdozbiór. 49) Rozpłodowy samiec świni; kiernoz. 50) 1000 kilogramów. 51) Moskiewski kompleks sportowy. 52) Zmiana normalnego stroju w instrumentach strunowych, stosowana XVII-XVIII w.

PIONOWO:

1) Uszkodzenie organizmu będące następstwem obrażenia ciała; uraz. 2) Cynfolia, staniol, pozłotka. 3) Ssak z rzędu walenii fiszbinowców. 4) Tkanina z wełny czesankowej 5) Placido (ur. 1941), śpiewak hiszpański, wybitny tenor. 6) Mit. egip.: ubóstwione Słońce, stwórca i pan świata; Re. 7) Lech ... - klub piłkarski 8) Urzędnik cenzury. 9) Rozmnażanie się. 10) Gwałtowny płacz. 18) Płaszczyna, linia pochyła, ukośna; skos. 19) Jigoro (1860-1938), japoński twórca judo. 20) Biały kolor, białłość; siwizna. 21) Atak szaleń 22) Imię męskie - 20 l 23) Mezczyzna o ciemnych włosach. 24) Niemetall, l.a. 5 25) Obywatel Szwajcarii. 26) Drapieżnik z rodziny kotów; ryś stepowy (obszary stepowe Azji i Afryki). 28) Różowy z odcieniem lila. 29) Miasto nad Nogatem. 30) Najstarszy syn Noego, protoplasta Semitów. 31) Dawniej: cienie chińskie płótno bawełniane. 33) Ferruccio (1866-1924), wł. kompozytor i pianista; opera „Doktor Faust”. 35) Dawne liczydło 37) Naciskany w rowerze. 38) ... do wody, z trampoliny - dyscyplina sportowa 42) Wejście, otwór, luft. 46) Wyrób z mleka 47) Litera alfabetu greckiego. 48) Mit. babil., mit. asyr.: babilońsko-asyryjski bóg nieba, ojciec i król bogów.

Rozwiązania: krzyżówki, zagadki przyrodniczej (Co to za gatunek? fot. strona 40) i zagadki geograficznej (Co to za miasto? fot. s. 40) wraz z wypełnionymi kuponami należy dostarczyć do 31 października 2020 r. do Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku, ul. 20 Czerwca 4. Autorzy poprawnych odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród książkowych.

ROZWIĄZANIE: Krzyżówka październik 2020																									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
27	28	29																							

Imię i nazwisko, miejscowość		Co to za gatunek? październik 2020	

Imię i nazwisko, miejscowość		Rozwiązanie zagadki geograficznej październik 2020	



ŚMIECH TO ZDROWIE. TO NIE BANAŁ. ON NAPRAWDĘ LECZY.

☺ fb.com

Wywiad z solenizantem w dniu 100 urodzin:

- Jak pan dożył 100 lat?
- Raz w roku urządzałam organizmowi alkoholową terapię szokową.
- Ile wtedy pan wypija?
- Tego dnia nie piję.

☺ ☺ ☺

- Sąsiadko, po 60 latach małżeństwa wy ciągle mówicie do swojego chłopaka kochanie i skarbie. On naprawdę aż taki kochany i złoty?

- A skąd... zapomniałam jak ma na imię jakieś 10 lat temu, i głupio mi zapytać.

☺ ☺ ☺

- Żona nie odzywa się do mnie – żali się sąsiad.
- No to dokręć porządną stoikę.

☺ ☺ ☺

Jadę autobusem, nie jest za luźno, ale miejsce siedzące mam. Trzeba podać bilet do skasowania. Obok stoi mężczyzna. Jak się do niego zwrócić – „Ty” czy „Pan”? Autobus jest ekspresowy. Jeśli mężczyzna nie wysiadł na poprzednim przystanku, znaczy, że

jedzie do mojej dzielnicy. Jedzie z kwiatami – znaczy do kobiety. Kwiaty wiezie piękne, znaczy to, że i kobieta jest piękna. W naszej dzielnicy są dwie piękne kobiety – moja żona i moja kochanka. Do mojej kochanki facet jechać nie może, bo ja do niej jadę. Znaczy, że jedzie do mojej żony. Moja żona ma dwóch kochanków – Waldemara i Piotra. Waldemar jest teraz w delegacji... Panie Piotrze, mógłby mi pan skasować bilet?

☺ ☺ ☺

Facet pyta kolegę:

- Dlaczego ty zawsze nosisz buty za małe o dwa numery?
- Jestem na bezrobociu, mam obrzydliwą żonę, syn ma w szkole same pały, teściowa od rana wrzeszczy... Jedyną radością w moim życiu jest chwila, gdy wieczorem zdejmuję buty.

☺ ☺ ☺

Rozmawiają dwie plotkarki:

- O Krysi nie można powiedzieć złego słowa...
- To porozmawiajmy o kimś innym.

☺ ☺ ☺

Wybrała Maria Kawalec

SŁOWA PEŁNE MOCY POTRAFIĄ POMÓC

fb.com

Przeczytaj i podaj dalej... I tak po kolei...

- Nie pal. Nie pij. Nie krzycz. Przepraszaj. Proś. Wyrażaj uczucia. Ucz się. Otaczaj się mądrzejszymi. Bądź pokorny. Podnoś się po upadku. Nie obwiniaj. Nie plotkuj. Nie marudź. Nie skupiaj się na innych. Dawaj ludziom wartość. Życz dobrze. Zostaw toksycznych ludzi. Inwestuj w swoją wiedzę. Nie odkładaj na później. Wyciągaj wnioski. Zastąp opinię wiedzą. Zaczniij od sprawdzonego modelu postępowania znanego od zarania dziejów: postępuj etycznie, oferuj wartości, podnoś stale poprzeczkę i weź odpowiedzialność za swoje życie. Zatem do dzieła. (Dr Mateusz Grzesiak)
- Rozważ, jak trudno jest zmienić siebie, a zrozumiesz jak znikome masz szanse zmienić innych. (Wolter)
- Najszybciej rozchodząca się wiadomość to: „Tylko nie mów nikomu”.

- To, że komuś wybaczam, nie znaczy, że akceptuję to, co zrobił, albo o tym zapominam. Nie oznacza też, że znowu mu ufam. Wybaczam dla siebie, żeby przestać się dręczyć i ruszyć dalej.
- Na pytanie, jaka jestem, odpowiedź jest prosta: zależy czyich plotek słucham.
- Jednym z najszcześniejszych momentów w naszym życiu jest ten, kiedy znajdujemy odwagę, aby puścić to, czego zmienić nie możemy.
- Uważaj na... swoje myśli, stają się słowami... swoje słowa, stają się czynami... swoje czyny, stają się nawykami... swoje nawyki, stają się charakterem... swój charakter, on staje się Twoim losem. (F. Outlaw)

Wybrała Maria Kawalec

GRAFIK ZAJĘĆ FITNESS OSIR BRZOSTEK

Przerwa wakacyjna za nami... To idealny moment na rozpoczęcie (lub kontynuowanie) swojej przygody z fitnesssem oraz przygotowanie perfekcyjnej sylwetki na kolejne wakacje. Na str. 22 nowy harmonogram zajęć fitness.

Dla bezpieczeństwa zajęcia dla kobiet odbędą się w sali sportowej w celu zachowania dystansu społecznego, zaś gimnastyka dla seniorów wraca na salę fitness. Prosimy nie zapomnieć zabrać ze sobą wody, zmiennego obuwia oraz ręcznika.

Ogólne wskazówki i porady dotyczące bezpiecznych treningów:

- Zawsze myj ręce i dezynfekuj je przed i po treningu oraz pamiętaj o dezynfekcji sprzętu przed i po treningu.
- W trakcie załatwiania formalności (zakup biletu, karnetu itp.) zastróż usta i nos.
- W trakcie ćwiczeń nie musisz nosić maseczki.
- Zachęcamy do korzystania z własnych pomocy treningowych (np. maty).
- Kaszł i kichaj w łokcie, a nie w dłonie. Naucz się higienicznie kasnąć. Nie kichaj i nie kaszł na innych.
- Zostań w domu, jeśli się źle czujesz. Jeśli zaobserwujesz u siebie objawy choroby, pozostań w domu do czasu powrotu do zdrowia, aby nie narażać innych na ryzyko infekcji.
- Jeśli jesteś w podeszłym wieku lub jesteś przewlekłe chory, zachowaj dystans i poproś innych o zachowanie szczególnej ostrożności.

ZAKOŃCZONO PIERWSZY ETAP MODERNIZACJI STADIONU W BRZOSTKU

W związku z coraz większym zainteresowaniem ze strony sportowców oraz mieszkańców gminy korzystających z obiektu stadionu OSiR Brzostek przy ulicy Okrągłej, w drugiej połowie 2018 roku Gmina i OSiR Brzostek przystąpiły do jego modernizacji. W ramach „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020” wykonano remont schodów terenowych od strony południowej stadionu, wybudowano boisko do plażowej piłki siatkowej i zamontowano urządzenia siłowni zewnętrznej zlokalizowane obok boiska siatkówki plażowej. Dodatkowo w ramach własnych środków zamontowano dwa piłkochwyty na boisku bocznym. W ubiegłym roku zrealizowano kolejny etap modernizacji stadionu zawierający: remont trybun dla publiczności wraz z zamontowaniem nowych krzesełek w łącznej liczbie 600 sztuk od strony boiska głównego, wy-



konanie nowego ogrodzenia od strony wschodniej wraz z bramą wjazdową, furtką oraz pomieszczeniem kasy. Przebudowano ciąg pieszy z kostki brukowej wzdłuż trybun oraz zamontowano 96 nowych krzesełek od strony płyty bocznej w celu dostosowania jej wymiarami i wyposażeniem umożliwiającym rozgrywanie meczów piłkarskich przez drużyny seniorskie klasy rozgrywkowej B oraz drużyny młodzieżowe. Zakres modernizacji obiektu to również przebudowa bieżni połączona z częściową korektą jej przebiegu w celu uzyskania parametrów wymaganych przepisami PZLA, w ramach której zamontowano nowe obrzeża zewnętrzne, a w roku bieżącym uzupełniono brakującą nawierzchnię żużlową. Kolejnymi zadaniami wykonanymi w ramach renowacji było: wykonanie ogrodzenia boiska do plażowej piłki siatkowej, wybudowanie garażu do przechowywania sprzętu sportowego, a w obecnym roku montaż tablicy świetlnej na boisku głów-



nym. Rok 2020 przyniósł także wiele inwestycji w ramach własnych środków. Dokończono budowę ogrodzenia od strony północnej nad potokiem, przeniesiono w inne miejsca poza obrys nowej bieżni LA wiaty dla zawodników, które podobnie jak trzy maszty flagowe, zo-



stały poddane gruntownej odnowie oraz zamontowano nowe bramki piłkarskie na boisku bocznym. Tak więc już dzisiaj mo-



żemy pochwalić się pięknym obiektem, z którego korzystają nie tylko drużyny piłkarskie LKS Brzostowianka, ale również inni mieszkańcy Gminy, którzy coraz częściej odwiedzają nasz obiekt, chcąc aktywnie spędzić wolny czas. Mamy nadzieję, iż w najbliższym czasie pojawią się możliwości pozyskania przez gminę dodatkowej dotacji z budżetu państwa w celu dokończenia modernizacji polegającej na odbudowie pozostałych urządzeń lekkoatletycznych oraz wykonaniu syntetycznej nawierzchni bieżni stadionu.

Andrzej Piękoś
Kierownik OSiR Brzostek

V RAJD ROWEROWY ZA NAMI

Po raz kolejny cel w postaci promocji aktywnego spędzania czasu wolnego w gronie znajomych oraz poznawanie uroków ziemi brzosteckiej i okolic został osiągnięty! Już po raz piąty w pierwszą sobotę września miłośnicy jazdy na rowerze wyruszyli spod parkingu przy Hali Sportowej w Brzostku. Uczestnicy zmierzili się z trasą ponad 30 km prowadzącą przez: Brzostek – Skurowa – Błażkowa – Dębowa – Jodłowa – Przeczycza (Grodzisko) – Zawadka Brzosteczka (Cmentarz Wojenny) – Brzostek. W czasie przejażdżki zostały odwiedzone m. in.: grodzisko w Przeczycy, cmentarz I wojny światowej nr 226 w Zawadce Brzosteckiej. Po zwiedzaniu

i krótkim odpoczynku peleton wyruszył w drogę powrotną. Gdy wszyscy uczestnicy dotarli pod halę sportową, na rowerzystów czekała przepyszna kiełbaska z grilla, ciepłe i zimne napoje. Podczas wspólnego grillowania nie zabrakło rozmów i dzielenia się doświadczeniami zdobytymi podczas rowerowych wojaży. Jak co roku podczas rajdu została przeprowadzona loteria fantowa, na której rozlosowano nagrody dla wszystkich uczestników. Dziękujemy wszystkim, którzy postanowili przyłączyć się do nas i po raz czwarty spędzić aktywnie wrześniową sobotę.

Magdalena Kawalec



X MISTRZOSTWA PAR DEBLOWYCH TENISA ZIEMNEGO GMINY BRZOSTEK 2020 ZAKOŃCZONE

Mateusz Szybist i Paweł Styczyński zwycięzcami

W piątek, 21 sierpnia 2020 r. na korcie tenisowym znajdującym się w Kompleksie Boisk Sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012” rozegrane zostały decydujące spotkania tegorocznych rozgrywek deblowych. Do turnieju zgłosiło się 4 pary, uczestnicy zagrali systemem „każdy z każdym”. O klasyfikacji końcowej decydowała więc liczba uzyskanych punktów. Los sprawił, że ostatnie spotkanie rozstrzygało o końcowym zwycięstwie. Zmierzyły się wówczas pary Szybist/Styczyński – Nowicki/Wójcik, które do tego momentu pozostawały niepokonane. Można było się zatem spodziewać wielu spektakularnych akcji i walki do ostatniej piłki – tak też było. Spotkanie trwało blisko 2h, a o losach pierwszego seta decydował tie-break, bowiem po 12 gemach był remis 6-6. W nim więcej szczęścia miała para Szybist/Styczyński i to oni, idąc za ciosem, zwyciężyli także w drugim secie 6:1, wygrywając jednocześnie całą imprezę. Para Nowicki/Wójcik musiała więc zadowolić się 2. pozycją. Na trzecim miejscu uplasowała się natomiast para Nosal/Rams, a tuż za podium znalazła się para Juskiewicz/Górka.

Po zakończeniu rozgrywek Kierownik OSiR Brzostek wręczył wszystkim uczestnikom turnieju pamiątkowe medale oraz dyplomy, a parom, które uplasowały się na podium dodatkowo okazał puchary.

Szczegółowe wyniki:

M. Nosal / S. Rams	0:2 (2:6,2:6)	M. Szybist / P. Styczyński
M. Nosal / S. Rams	0:2 (5:7,1:6)	Sz. Nowicki / D. Wójcik
M. Juskiewicz / S. Górka	0:2 (2:6,4:6)	M. Nosal / S. Rams
M. Juskiewicz / S. Górka	0:2 (3:6,4:6)	Sz. Nowicki / D. Wójcik
M. Juskiewicz / S. Górka	0:2 (0:6,1:6)	M. Szybist / P. Styczyński
Sz. Nowicki / D. Wójcik	0:2 (6:7,1:6)	M. Szybist / P. Styczyński

Klasyfikacja końcowa:

1. M. SZYBIST / P. STYCZYŃSKI
2. SZ. NOWICKI / D. WÓJCİK
3. S. RAMS / M. NOSAL
4. M. JUSZKIEWICZ / S. GÓRKA

Paulina Szymańska

KOLEJNA EDYCJA GRAND PRIX W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ PRZESZŁA DO HISTORII

Czwartek, 27.08.2020 r. w brzosteckim OSiR upłynął pod znakiem siatkarskich zmagania. Na boisku do siatkówki plażowej rozegrana została kolejna edycja Grand Prix w siatkówce plażowej kat. OPEN.

Do zmagania „na piachu” przystąpiło 8 par, które w drodze losowania podzielone zostały na dwie – czterodrużynowe – grupy. Do grupy A przydzielone zostały pary: Trychta M./Gwiżdż T., Łukasik K./Zygula M., Gnat M./Lech D., Ciurkot J./Strzałka T., w grupie B znalazły się natomiast dwójki: Bysiewicz N./Bysiewicz M., Gromek K./Kiełtyka M., Ochoński B./Błazejowski H., Bielecki T./Nawracaj P. W obu grupach pojedynki toczyły się systemem każdy z każdym, a do półfinałów awansowały po dwa najlepsze zespoły. W gr. A najlepsza okazała się para Gnat/Lech, tuż za nimi uplasowali się Ciurkot/Strzałka. Z gr. B do półfinałów awansowały dwójki: Ochoński/Błazejowski oraz Gromek/Kiełtyka. Po zmaganiach grupowych nastąpiła krótka przerwa, podczas której wszyscy uczestnicy turnieju zostali zaproszeni na kietbasę z grilla. Po chwili odpoczynku przyszedł czas na decydujące rozstrzygnięcia. W pierwszym półfinale dwójka Gromek/Kiełtyka okazała się lepsza od pary Gnat/Lech, drugi półfinał natomiast padł łupem zespołu Ochoński/Błazejowski, który pokonał duet Ciurkot/Strzałka. Jasne więc już było, że zarówno mecz o 3. miejsce pomiędzy drużynami Gnat/Lech – Ciurkot/Strzałka oraz finał, w którym zmierzą się ze sobą pary Gromek/Kiełtyka – Ochoński/Błazejowski, będzie możliwością rewanżu za porażki w meczach grupowych. Do tej części rozgrywek zawodnicy

grali do jednego – dającego zwycięstwo – seta. W meczach decydujących o kolejności na podium boje toczyły się natomiast do dwóch wygranych setów. Zarówno o zwycięstwie w meczu o najniższy stopień podium, jak i finale decydował tie-break. Spotkanie o 3. miejsce miało być rewanżem pary Ciurkot/Strzałka nad duetem Gnat/Lech za porażkę w fazie grupowej. Wszystko wskazywało na to, że będzie to udany rewanż, ponieważ po pierwszej partii to właśnie para Ciurkot/Strzałka objęła prowadzenie 1:0. Dwójka Gnat/Lech nie zamierzała się poddawać i po bardzo zaciętej końcówce drugiego seta, zwyciężyła 22:20 i doprowadziła do tie-breaka, w którym bardzo pewnie pokonała rywali 15:10. Równie emocjonujący, a może nawet bardziej okazał się finał. Także w tym wypadku jedna z par liczyła na odwet za porażkę w fazie grupowej. Zarówno duet Ochoński/Błazejowski, jak i Gromek/Kiełtyka przystąpili do rywalizacji w bardzo dobrych nastrojach. Już pierwsze akcje finału – dużo ciekawych pojedynków na siatce, mocne ataki i bardzo spektakularne obrony zwiastowały ogromne emocje. W połowie 1 seta para Ochoński/Błazejowski zdołała sobie wypracować kilkupunktową przewagę, której już nie oddała do końca i zdobywając 21 pkt. objęła prowadzenie w meczu 1:0. W drugim secie



na prowadzenie wychodziły na przemienne obie drużyny. Kiedy już zbliżyliśmy się do końcowej fazy seta i para Ochoński/Błazejowski uzyskała dwupunktową przewagę, wszystko wskazywało na to, że mecz zakończy się w dwóch setach. Nic

Dokończenie na str. 34

Dokończenie ze str. 33

bardziej mylnego, duet Gromek/Kiełtyka zdołał odrobić straty „z nawiązką” i ostatecznie zwyciężyć 21:18. Przyszedł więc czas na decydującą partię. Zawodnicy

zdawali się nic nie robić sobie z faktu, iż było coraz ciemniej, ponieważ przez cały tie-break walka toczyła się punkt za punkt. Po blisko godzinnej batalii decydującą akcją, mocnym atakiem zakończył H. Błażejowski i to właśnie on wraz ze

swoim kolegą z drużyny mógł cieszyć się ze zwycięstwa w turnieju. Po ostatnim gwizdku Kierownik OSiR Brzostek Andrzej Piękoś wręczył wszystkim uczestnikom pamiątkowe dyplomy, drużynom, które znalazły się na podium dodatkowo medale, okazałe puchary oraz nagrody.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom tegorocznych zmagani, cieszymy się, że turniej z roku na rok cieszy się tak dużą popularnością. Zwycięzcom tegorocznej edycji gratulujemy i widzimy się – mamy nadzieję – za rok.

Klasyfikacja końcowa:

1. Ochoński/Błażejowski
2. Gromek/Kiełtyka
3. Gnat/Lech
4. Ciurkot/Strzałka
5. Trychta/Gwiżdż
6. Bysiewicz/Bysiewicz
7. Łukasik/Zyguła
8. Bielecki/Nawracaj

ZAJĘCIA Z SIATKÓWKI POWRACAJĄ!!!

Po nieco dłuższej, niż wszyscy spodziewaliśmy się, przerwie wracamy z zajęciami z piłki siatkowej. Od 09.10.2020 r. zapraszamy dzieci i młodzież z terenu gminy Brzostek w piątki:

- godz. 15:00 - 16:00 – młodzież z klas 4-6
- godz. 16:00 - 17:00 – młodzież z klas 7-8
- godz. 18:30 - 20:00 – trening drużyny młodzieżowej.

Paulina Szymańska

Paulina Szymańska

GROCH Z KAPUSTĄ

Hierarchia wartości w rodzinie

Składając powinszowania młodej parze, życzymy dożgonnej miłości, szczęścia, powodzenia w karierze zawodowej, atrakcyjnej podróży poślubnej, spełnienia marzeń itp. Ale z upływem czasu niemal wszystko się zmienia: ideały, marzenia, psychika, potrzeby, zdrowie – więc jakie wartości są najbardziej trwałe, na czym się oprzeć, aby małżeństwo przetrwało długie lata we wzajemnym szacunku i miłości?

Otóż największe szanse są wtedy, gdy małżonkowie jako najwyższą wartość wprowadzą do życia rodzinnego Boga, rozumianego nie jako starego dziadka siedzącego na chmurze, ale jako przyzwoitość (nie kradnę, chociaż nikt nie widzi, nie krzywdzę słabszego, chociaż się nie odegra na mnie, nie biję nikogo w rodzinie, chociaż ze wstydu się nie poskarżę, nie trwonię pieniędzy, bo zabraknie na utrzymanie rodziny), świadomość (wnętrze, odczucie, duchowość, mentalność, istota, mądrość, rozum), wolność (wyboru, myśli, odrębność, samookreślenie), nieomyślność (zaufanie, że On na pewno się nie myli i chce dla mnie dobrze). Jeżeli małżeństwo nie uznaje Istoty Wyższej, nie liczy na Jej wskazówki i pomoc, nie zwraca się w kryzysach, to szanse na udany związek są znacznie mniejsze. Bo nie wiadomo, co nim zawładnie: pieniądze, wędkarstwo, sąsiadka, pies, loty w kosmos, biegi, zdrowe odżywianie? Ale jeśli na pierwszym miejscu będzie Bóg, to po kłótni, cichych dniach, powrocie z wyjazdu, wytknięciu sobie nawzajem wad, chłodnej analizie nieporozumienia, mając na uwadze rodzinę i zawarty sakrament małżeństwa, powiedzą sobie nawzajem „przepraszam”. A „przepraszam” jest najważniejszym słowem w miłości. Nie „kocham cię”, tylko właśnie „przepraszam”. Przebaczenie sobie nawzajem to bardzo trudna sztuka, szczególnie, jeśli nie wyniosło się jej z rodzinnego domu.

Na drugim miejscu w rodzinnej hierarchii wartości jest mąż (dla żony) i żona (dla męża). Służą sobie nawzajem, wspierają się, szanują, pielęgnują tę miłość z początków małżeństwa i dbają o nią. Przy dzieciach okazują sobie drobne oznaki przywiązania: przytulenie, trzymanie się za rękę, pocałunek na do widzenia. Nie dopuszczają do tego, aby po pewnym czasie łączyły ich tylko dzieci i kredyt hipoteczny. Ofiarowują swoim dzieciom

stabilność i poczucie bezpieczeństwa. Bo w końcu następuje taki moment, że dzieci wyfruną z rodzinnego gniazda i w pokonaniu „syndromu opuszczonego gniazda” bardzo pomocna jest bliskość, czułość i wzajemna troska.

Trzecie (dopiero) miejsce w hierarchii wartości zajmuje dziecko, które nie rządzi, nie rozstawia rodziców po kątach, nie wymusza krzykiem i szantażem różnych ustępstw. Zna swoje miejsce i ma jasno postawione granice i właśnie dzięki temu czuje się bezpieczne i kochane. Rodzice traktują swoje dziecko jako dar i zadanie, a nie jak własność, która ma zaspokajać ich ambicje i marzenia. Obserwują jego uzdolnienia, nie stawiając wymagań ponad siły; wspierają w pasjach, cieszą się z sukcesów, pomagają się dźwigać po porażkach.

Numerem cztery w hierarchii wartości jest praca – jest bardzo ważna, ale nie najważniejsza. Stanowi źródło utrzymania, pole samorealizacji i służby na rzecz społeczeństwa. Dziecko nie może zostać złożone na ołtarzu karier zawodowych rodziców. Nie musi zebrać o ich czas, uwagę, zainteresowanie. Nie można żyć po to, aby pracować, a trzeba pracować po to, aby żyć. I trzeba pamiętać o siódmym dniu na odpoczynek, najlepiej w otoczeniu rodziny.

Na końcu hierarchii wartości są pasje i hobby, które są utrzymane w rozsądnych ramach. Pozwalają oderwać się od codzienności, urozmaicić monotonię mijającego czasu – praca dom – dom praca. Dobrze by było, gdyby te pasje dzielił współmałżonek i dzieci – np. jazda rowerem, bieganie, zespołowa gra w piłkę, praca w ogrodzie, podróże, grzybobranie, modelarstwo. Są bardzo ważne szczególnie po zakończeniu kariery zawodowej, kiedy jest więcej czasu, a mniej pieniędzy – wtedy może to być wędkarstwo (ale zadbać o małżonkę), strzelectwo, wioślarstwo (jeśli pozwala kondycja), majsterkowanie, ekologiczne odżywianie, robótki na szydełku, drutach czy igłą (ale zadbać o małżonka). Dobre są wspólne wyjazdy na wycieczki czy do sanatorium, odwiedzanie i zapraszanie do siebie znajomych i rodziny. A na wakacje zapraszanie do siebie wnuków – starzy się odmłodzią, a młodzi zmadrzeją.

Janina Słupek

PRZEDSZKOLAKU, ODBIERZ WYPRAWKĘ CZYTELNICZĄ!

Biblioteka Publiczna w Brzostku oraz filie: Grudna Górna, Kamienica Górna i Siedliska-Bogusz przystąpiły do projektu „Mała Książka – Wielki Człowiek”, w ramach którego zapraszają dzieci urodzone w latach **2014-2017** wraz z rodzicami do swoich placówek.

Podczas wizyty mali Czytelnicy otrzymają w prezencie książkę „Pierwsze Czytanki dla...” oraz **Kartę Małego Czytelnika** do zbierania naklejek.



Po każdorazowym wypożyczeniu przynajmniej jednej książki z działu dziecięcego Mały Czytelnik otrzyma naklejkę. Po uzyskaniu **10** naklejek zostanie uhonorowany **Dyplomem Małego Czytelnika** – potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania.

W wyprawce znajdują coś dla siebie także rodzice. „**Książka połączeni, czyli przedszkolak idzie do biblioteki**” to praktyczny poradnik o korzyściach wpływających z codziennego czytania dziecku i odwiedzania z nim biblioteki. Dzięki broszurze rodzice dowiedzą się, dlaczego literatura pełni tak ważną rolę w zrównoważonym, zdrowym rozwoju dziecka, znajdą też wiele czytelniczych porad i inspiracji.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w projekcie!

Więcej informacji w Bibliotece Publicznej w Brzostku tel. 14 6830 316.





AGRO-MOTOR
Brzostek, ul. 11-go Listopada 23
tel. 14 683 08 89 kom. 509 845 799

ZAPRASZAMY NA JESIENNĄ
 WYMIANĘ OPON.
 POSIADAMY SZEROKĄ OFERTĘ
 DOSTĘPNYCH OPON I ROZMIARÓW.

PRZY ZAKUPIE
OPON
 WYMIANA I WYWAŻANIE



GRATIS

Sklep motoryzacyjny



Części i akcesoria samochodowe
 Oleje i płyny
 Akumulatory
samochodowe, rolnicze
motocyklowe

UBEZPIECZENIA
 komunikacyjne (OC , AC)
 majątkowe ■ na życie ■ dla firm
 rolne ■ turystyczne

JUBILER RUBICELLO



*Najpiękniejsze obrączki ślubne
w wyjątkowym opakowaniu*



W naszej ofercie:

- Szeroki wybór obrączek klasycznych, dwukolorowych i trójkolorowych
- Grawer gratis wykonywany innowacyjną technologią
- Możliwość wykonania obrączek z powierzonego złota
- Dożywotnia gwarancja*

ZAPRZASZAMY DO NASZYCH SALONÓW:

BRZOSTEK, ul. Rynek 5, tel. 504 787 454
PILZNO, Rynek 16, tel. 731 802 148
TUCHÓW, ul. Rynek 4, tel. 512 176 046
STRZYŻÓW, ul. Daszyńskiego 2, tel. 512 176 058



Znajdź nas na Facebooku
/JubilerRubicello



39-230 Brzostek
ul. Szkotnia 23
tel/fax 14 683 03 99
kom. 666 842 386

KASACJA POJAZDÓW TEL. 606 347 031, 666 842 379

- Skup i sprzedaż złomu stalowego i kolorowego
- Materiały budowlane i hutnicze
- Materiały opałowe
- Kruszywa, kliniec, piaski, żwiry
- Sklep wielobranżowy
- Nawozy, środki ochrony roślin

★ **NOWOŚĆ:** Kołdry, pościele, poduszki, ręczniki

Zapraszamy również do stacji paliw
 Oferujemy najtańsze paliwa w okolicy
Paliwa tylko z ORLENU

ROZWIĄZANIA ZAGADEK I KRZYŻÓWKI Z SIERPNIOWEGO NUMERU

Fotograficzna zagadka przyrodnicza: **Mak ogrodowy**

Fotograficzna zagadka geograficzna: **Jasło**

Hasło krzyżówki: **Jak było, tak było, ale było lepiej.**

Nagrodę książkową wylosowali: **Teresa Baran** z Przeczyca (krzyżówka), **Karolina Zegarowska** z Brzostku (zagadka geograficzna), nikt nie odgadł zagadki przyrodniczej.

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

Opłata za zamieszczenie czarno-białej reklamy lub ogłoszenia w jednym numerze:

1 strona A4	150 zł
½ strony A4	80 zł
¼ strony A4 lub mniej	50 zł

Opłata za zamieszczenie kolorowej reklamy lub ogłoszenia w jednym numerze:

1 strona A4	300 zł
½ strony A4	160 zł
¼ strony A4 lub mniej	100 zł

➤ Reklamy i ogłoszenia w kolorze będą zamieszczane w przypadku

wolnego miejsca na stronach kolorowych.

- Jeśli cały numer będzie wydany w kolorze, obowiązują opłaty za ogłoszenia lub reklamę czarno-białą.
- Reklamy zamieszczane będą wyłącznie w drugiej połowie miesięcznika.
- Płatności należy dokonywać na numer konta podany w stopce gazety.
- Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku wydaje rachunki za zamieszczenie reklamy.
- Nie pobieramy opłat za podziękowania pogrzebowe.
- Nie pobieramy opłat za ogłoszenia z jednostek organizacyjnych gminy.

WAŻNA INFORMACJA

Materiały do kolejnego numeru prosimy przysyłać do 31 października na adres: wiadomosci@brzostek.pl

UWAGA!

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Publikując materiał nadesłany, redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść, która może być sprzeczna z naszymi poglądami. Przesłanie materiałów niezamawianych nie jest równoznaczne z ich opublikowaniem, będą one zamieszczane w gazecie w miarę możliwości. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania materiałów oraz do korekty w zakresie poprawności językowej.

„WIADOMOŚCI BRZOSTECKIE”

zrzeszone w POLSKIM STOWARZYSZENIU PRASY LOKALNEJ

Wydawca: Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku

Redaguje zespół: Urszula Kobak (red. nac.), Paweł Batycki, Marta Król, Maria Kawalec, Magdalena Kawalec, Elżbieta Michalik, Zuzanna Rogala, Jacek Samborski (red. techn.), Ewa Szukała, Daniel Wójcik, Justyna Zegarowska

Skład zamknięto: 3 października 2020 r.

Druk: Drukarnia PRINTGRAPH w Brzesku

Adres redakcji: ul. 20 Czerwca 4, 39-230 Brzostek; tel: 14 683 03 15, E-mail: wiadomosci@brzostek.pl

Nr konta: BSR w Krakowie O/Brzostek Nr: 49 85890006 0080 0210 2062 0001

Nakład: 800 egz.

OSiR BRZOSTEK

SERDECZNIE ZAPRASZA!!!

NA ZAJĘCIA **PIŁKI SIATKOWEJ**
DZIECI I MŁODZIEŻ

KAŻDY PIĄTEK

 GODZ. 15:00 - 16:00 (DZIECI Z KLAS SP IV - VI)

 GODZ. 16:00 - 17:00 (DZIECI Z KLAS SP VII - VIII
I I KLASY SZKOŁY ŚREDNIEJ)

 GODZ. 18:30 TRENING DRUŻYNY MŁODZIEŻOWEJ



PROWADZĄCY:
- PAULINA SZYMAŃSKA

ZAJĘCIA PŁATNE: 5 ZŁ ZA MIESIĄC OBOWIĄZUJE STRÓJ SPORTOWY

ORGANIZATOR ZAJĘĆ:



BRZOSTEK
gmina możliwości

MIEJSCE ZAJĘĆ:



HALA SPORTOWA
im. AGATY MRÓZ-OLSZEWSKIEJ
w Brzostku

Kącik fotograficzny

Masz aparat? Robisz zdjęcia? Pochwal się nimi. Prześlij je wraz z imieniem i nazwiskiem oraz miejscem zamieszkania na adres: wiadomosci@brzostek.pl. Przesłanie tych danych oznacza zgodę na ich publikację w „Wiadomościach Brzosteckich” w podpisie pod zdjęciem.



Fot. Maria Smoroń z Bukowej



Fot. Cecylia Balasa z Nawsia Brzosteckiego



Fot. Adrianna Szpara z Woli Brzosteckiej



Fot. Joanna Płaziak z Brzostku



Fot. Lucyna Kita z Brzostku



Fot. Karol Matyasik z Januszkowic



Fot. Beata Rusztowicz z Opacionki



Fot. Julia Piotrowska z Nawsia Brzosteckiego



Zagadka geograficzna

Co to za miasto?



Zagadka przyrodnicza

Co to za gatunek?